„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

| PRENUMERATA WYNOSI: | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 24 koron | 12 koron | 6 kor. | 2 kor. |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 32 „ | 16 „ | 8 „ | 2 „ 70 h. |
| z dwurazową „ „ | 38 „ | 19 „ | 9 „ 50 h. | 1 „ 20 „ |
| w Państwie Niemieckiem | 36 „ | 18 „ | 9 „ | 3 „ |
| w innych państwach | 48 „ | 24 „ | 12 „ | 4 „ |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

# NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują:
Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7 Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Do numeru popołudniowego przyjmuje się tylko „Nadesłane" po 80 hal. od wiersza i „Głosy publiczne" po 2 kor. od wiersza.

W numerze popołudniowym, wychodzącym w poniedziałki i dni poświąteczne, zamieszczane będą także inne inseraty.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

## Wojna lokalna czy europejska?

Od soboty unosi się widmo wojny nad Europą, które jak potworny nietoperz, olbrzymie swoje skrzydła to zupełnie rozpościera, zaciemniając widnokrąg, to znowu nieco je ściąga i wtedy przepuszcza błyski nadziei pokoju. Nadzieja ta — powiedzmy otwarcie — jest bardzo słaba. Austro-Węgry nie są z pewnością za wojną „à outrance", gdyby bowiem takie usposobienie panowało na Ballplatzu w Wiedniu, to po sobotniem odrzuceniu noty austro-węgierskiej przez Serbię, już gabinet wiedeński wypowiedziałby do dzisiaj wojnę, rzucając równocześnie nad Dunaj całe korpusy wojska.

Wojny pragnie widocznie Serbia pod parciem oficerów, a wbrew lepszemu przekonaniu jej polityków, którzy już muszą chyba przewidywać pogrom kraju. Jak niepomyślnem jest wojskowe stanowisko Serbii wobec Austryi, świadczy fakt, że natychmiast po wyjeździe posła austryackiego z Belgradu, dwór serbski i wszystkie władze opuściły Belgrad, a nawet wojsko cofnęło się na południe w głąb kraju. Opuszczona i opustoszała stolica Serbii budzi grozę wśród ludności, która uważa to mimowoli za złą wróżbę.

Wszystko przemawia dotąd za wojną, a chodzi już tylko o to, czy będzie to wojna lokalna jedynie, pomiędzy Austryą i Serbią, czy wojna europejska, w której wezmą udział mocarstwa trójprzymierza i trójporozumienia, a może nawet jeszcze inne państwa.

Nad lokalizacyą wojny pracują pilnie kuźnie dyplomatyczne we wszystkich prawie stolicach mocarstw. Wojna europejska ze swojemi nieobliczalnemi skutkami, budzi taką grozę, że nikt nie chce, a nawet wprost nie może wziąć na siebie za nią odpowiedzialności. Gabinet niemiecki, który oświadczył, że stoi stanowczo po stronie Austryi i pospieszy jej na pomoc w razie wmieszania się do jej sporu z Serbią jakiegobądź mocarstwa — pracuje intenzywnie nad lokalizacyą wojny. Taksamo postępuje gabinet rzymski, aczkolwiek nie rozwinął w tym kierunku energiczniejszej akcyi.

Wedle najnowszych wiadomości, w Londynie i Paryżu przeważa tendencya **w kierunku lokalizacyi wojny.** Należy przypomnieć, że właśnie Anglia była tem mocarstwem, którego posel w Belgradzie skłonił Serbię do podpisania znanego oświadczenia lojalności wobec Austryi z dnia 31 marca 1909 roku. Serbia, naruszając w sposób jaskrawy to oświadczenie i prowokując nieustannie Austryę, nie może liczyć dzisiaj na poparcie gabinetu londyńskiego, a tem mniej na pośrednie poparcie armii i marynarki angielskiej.

Francya, związana ścisłym sojuszem z Rosyą, nie okazuje dotąd ochoty do rozdmuchiwania wojny europejskiej. Bardzo efektowna wiadomość o „demarche" Francyi i Rosyi przeciwko Austryi **okazała się nieprawdziwą.** Ambasador francuski w Wiedniu oświadczył, że Francya stanie po stronie Rosyi tylko na wypadek, gdyby Rosya została zaczepioną. Jeżeli to oświadczenie urzędownie będzie sprawdzone, to Rosya nie będzie mogła wystąpić przeciwko Austryi, gdyż na ten wypadek nie miałaby pomocy Francyi, natomiast spowodowałaby zbrojne wystąpienie państwa niemieckiego po stronie Austryi.

Jak dotąd, szanse zlokalizowania wojny są wielkie i poważne. Przypuścić można, że obecnie wielkie mocarstwa pozostawią Serbów ich losowi, a dopiero po rozgromieniu ich przez Austryę, pospieszą z pośrednictwem, jak to uczyniły Stany Zjednoczone ku końcowi wojny rosyjsko-japońskiej.

Wiadomość o utworzeniu przez Pasicza związku bałkańskiego, do którego obok Serbii, miały przystąpić Rumunia i Grecya, policzyć, jak się zdaje, trzeba będzie do rzędu „bluffów". Mężowie stanu, którzy rządzą dzisiaj Rumunią i Grecyą, mają zbyt wiele rozwagi, ażeby swoje państwa wciągać do imprezy, w której największe nawet potęgi, nie są pewne wyniku. A zresztą na Bałkanie istnieje jeszcze Bułgarya i Turcya, które nie pozostałyby biernymi widzami wobec planów nowego związku bałkańskiego.

Powtarzamy więc, że na pytanie: „Wojna lokalna, czy europejska", padnie prawdopodobnie pomyślna odpowiedź, że wojna będzie zlokalizowana. A w interesie Serbii, ciągle wodzonej na pasku rosyjskim i tyle razy zawiedzionej, leżałoby pokojowe załatwienie sporu, co już jedynie od niej zależy.

## Francya i Rosya nie będą interweniować.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

**Berlin**, 27 lipca.

„Berliner Lokal-Anzeiger" donosi z Wiednia:

Ministerstwo spraw zagranicznych oświadcza, że zamierzona „demarche" ambasadorów francuskiego i rosyjskiego w austro-węgierskiem ministerstwie spraw zagranicznych **jest wogóle nieprawdopodobną,** gdyż Rosya i Francya uznały **bezcelowość** takiego kroku i nie chcą narazić się na powtórną rekuzę.

(W sobotę w południe ambasador rosyjski w Wiedniu przybył do ministerstwa spraw zagranicznych i żądał, ażeby termin, w którym Serbia ma odpowiedzieć na notę austro-węgierską, został przedłużony. Ambasador rosyjski otrzymał odmowną odpowiedź. P. R.)

**Wiedeń**, 27 lipca.

Wiadomość o „démarche" Rosyi i Francyi na korzyść Serbii **jest fałszywą.** Ambasador francuski oświadczył, **że Francya nie ma powodu narażania się dla Serbii.** Tylko wtedy nastąpi „casus foederis", gdyby Rosya została zaczepiona.

## Lokalizacya wojny.

(Telegr. „N. Reformy".)

**Wiedeń**, 27 lipca.

**Francya nie chce wywołać wojny światowej.** Francya i Anglia czynią starania, **ażeby wojnę zlokalizować i liczą w tej sprawie na pomoc Niemiec.** Jak donosi prasa tutejsza, wiadomość petersburska o mobilizacyi w Rosyi, ma być nieprawdziwą. Partya dworska w Petersburgu jest przeciwną wojnie.

**Wiedeń**, 27 lipca.

„Korrespondenz Wilhelm" donosi:

Na wczorajszem posiedzeniu wiedeńskiej Izby giełdowej, doniósł komisarz giełdowy Zwierzyna, że według jego informacyi na razie nie ma żadnego powodu do przypuszczenia, iż będąca przedmiotem życzeń lokalizacya konfliktu z Serbią nie będzie osiągniętą.

**Rzym**, 27 lipca.

Koła miarodajne nie straciły jeszcze nadziei, że powiedzie się przynajmniej **zlokalizowanie wojny.** Prasa włoska podnosi, że Austro-Węgry mogą zarządzić na Dunaju ekonomiczną blokadę Serbii, tudzież chwycić się innych środków represyjnych, ażeby zmusić Serbię do zadośćuczynienia.

Ostatni artykuł „Samouprawy" dowodzi, że Serbia straciła dawną ufność w siebie i może będzie skłonniejszą do pokoju. W każdym razie Austrya musi otrzymać należyte rękojmie na przyszłość.

## Niemcy i Anglia za lokalizacyą wojny.

**Berlin**, 27 lipca.

Tutejsze Koła dyplomatyczne twierdzą stanowczo, że pomiędzy Niemcami i Anglią toczą się intenzywne rokowania, celem lokalizacyi sporu pomiędzy Austryą a Serbią. Istnieje nadzieja, że rokowania te dadzą pomyślny rezultat, a to tem bardziej, że w Paryżu nie ma tendencyi do wywołania wojny europejskiej z powodu Serbii. Gdyby wbrew oczekiwaniu wojna taka miała powstać, to ma nastąpić neutralizacya morza Północnego dla zabezpieczenia Niemiec.

## Stanowisko Rumunii.

**Bukareszt**, 27 lipca.

Tutejsze koła polityczne wyrażają przekonanie, że na wypadek wojny **Rumunia zachowa neutralność.** Prasa, która do niedawna była dla Austryi wrogo usposobiona, obecnie dokonała radykalnego zwrotu. Prasa oficyalna mówi o pośrednictwie, natomiast prasa niezawisła, zarówno konserwatywna jak postępowa, zwraca się **przeciwko Rosyi,** przyznając słuszność Austryi.

W razie wojny lokalnej, **Rumunia pozostanie neutralną,** w razie ogólnej wojny, zajmie stanowisko, podyktowane interesami kraju.

## Związek bałkański przeciw Austryi.

**Monachium**, 27 lipca.

„Bayerische Staatszeitung" podaje sensacyjną wiadomość, jakoby prezydent gabinetu serbskiego, Pasicz, zdołał utworzyć **nowy związek państw bałkańskich, zwrócony przeciw Austryi.** Do związku tego ma należeć Serbia, Rumunia i Grecya.

Serbia jest stanowczo za wojną.

## Pogróżki w Petersburgu i Paryżu.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

**Berlin**, 27 lipca.

Prasa petersburska uprawia pilnie politykę „bluffu", w czem pomaga jej petersburski korespondent „Timesa". Akcya ta ma na celu wywołać w Wiedniu i Berlinie wrażenie, jakoby miała nastąpić jak najrychlej **interwencya Rosyi.**

Pogróżki te przyjmuje Berlin obojętnie. Podnoszą tutaj, że gabinet w Paryżu i Petersburgu przyjęły notę austro-węgierską stosunkowo spokojnie. Ten spokój przypisać należy poprzedniej akcyi gabinetu berlińskiego, który oświadczył jeszcze przed wręczeniem noty austro-węgierskiej, że Austrya i Serbia mają się rozprawić **bez obcego pośrednictwa.** Gabinet berliński oświadczył z góry w Paryżu i Petersburgu, że każde wmieszanie się trzeciego mocarstwa do sporu austro-serskiego, będzie stanowić **dla Niemiec „casus foederis".**

## Przygotowania wojenne Serbii.

(Telegr. „N. Ref.")

**Belgrad**, 27 lipca.

**Serbskie ministerstwo wojny zarządziło przygotowania wojenne na wielką skalę.** Nikomu nie wolno wydalić się z kraju, jeżeli jest jeszcze obowiązany do pełnienia służby wojskowej. **Nad granicą bośniacką odbywa się gorączkowa praca nad wzmacnianiem fortec.**

## Wyjazd konsula serbskiego.

**Budapeszt.** Serbski konsul generalny, Milankovicz, i wicekonsul Nimcic, wyjechali z rodzinami do Serbii.

## San Giuliano w Rzymie.

**Rzym**, 27 lipca.

Włoski minister spraw zagranicznych San Giuliano powrócił do Rzymu.

## Amnestya wojskowa.

**Wiedeń**, 27 lipca.

**Dla obowiązanych do służby wojskowej, którzy nie stawili się do niej, ogłoszono amnestyę, jeżeli obecnie zgłoszą się dobrowolnie do wojska.**

## Nieustająca służba pocztowa.

**Wiedeń.** Spoczynek niedzielny w urzędach pocztowych został zniesiony.

## Manifestacye wojenne.

(Telegr. „N. Reformy".)

**Wiedeń**, 27 lipca.

Wieczorem ponowiły się manifestacye. Imponujący pochód personalu miejskich kolei elektrycznych pojawił się na Ringstrasse. Przed pomnikiem Schwarzenberga i przed ratuszem urządzono demonstracyę. Burmistrz wygłosił płomienną mowę, podnosząc wierność sojuszową Niemiec i Włoch, co dało powód do okrzyków na cześć cesarza niemieckiego i króla włoskiego. Oprócz austryackich pieśni patryotycznych odśpiewano także „Heil dir im sieges Kranze", oraz włoski marsz królewski. Gdy burmistrz w przemówieniu swem wspomniał o cesarzu, odezwały się niemilknące okrzyki. Manifestacya trwała do późnej nocy. Przed ambasadą włoską urządzono także manifestacye. Pewien obywatel wygłosił przemówienie, podnosząc wierność sprzymierzeńczą króla włoskiego. Wznoszono okrzyki na cześć Włoch.

**Serajewo**, 27 lipca.

Serajewo było wczoraj wieczorem widownią imponującej manifestacyi. Muzułmanie, zebrawszy się w dziedzińcu meczetu, udali się w pochodzie przed konak. Oklaskiwano burzliwie szefa kraju. Na przemówienie odpowiedział szef kraju w języku chorwackim, dziękując za owacyę. Po wzniesieniu okrzyku na cześć cesarza, muzułmanie od alili się.

Kapele wojskowe udały się przed konak, gdzie zebrały się tysiączne tłumy publiczności, wśród której widać było wielu oficerów i żołnierzy wolnych od służby. Szef kraju zjawił się na terasie w otoczeniu generalicyi. Po odśpiewaniu hymnu państwowego wygłosił szef kraju przemówienie, które przyjęto okrzykami na cześć cesarza i monarchii. Wśród śpiewu i pieśni przeciągnął następnie pochód ulicami miasta. Po drodze do konaku, gdy pochód miał miejsce, w którem wykonano zamach na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda uczestnicy pochodu zmówili modlitwę.

## Manifestacye w Berlinie.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Berlin, 27 lipca.

Mimo niedzieli, w którym to dniu w lecie ulice są zwyle puste, panował dzisiaj w całem mieście żywy ruch. Przed ambasadą rosyjską i francuską oraz przed poselstwem serbskiem ustawiono silne straże policyjne. W parku zamkowym odegrała muzyka wojskowa austryacki hymn państwowy, który publiczność odśpiewała z muzyką. Wznoszono przytem okrzyki na cześć cesarza Wilhelma i cesarza Franciszka Józefa.

Berlin, 27 lipca.

Dzienniki niemieckie omawiają i dzisiaj zerwanie stosunków dyplomatycznych między Austro-Węgrami a Serbią i jeszcze raz zgodnie stwierdzają, że Niemcy spełnią swój obowiązek sojusznika w poważnej godzinie z silną stanowczością i niemiecką wiernością.

## Zarządzenia wojskowe.

„Wiener Ztg." z dnia 26 lipca ogłasza pięć cesarskich rozporządzeń na podstawie § 14-go wydanych, pięć rozporządzeń całego ministerstwa i kilka rozporządzeń poszczególnych ministerstw, bardzo doniosłego znaczenia. Rozporządzenia zyskały już moc obowiązującą.

O pierwszem rozporządzeniu donieśliśmy, że najwyższemu dowódcy sił zbrojnych w Bośnii, Hercegowinie i Dalmacyi nadano władzę wydawania rozporządzeń i rozkazów z mocą wymuszania dla nich posłuszeństwa. Szef kraju i podlegające mu polityczne i policyjne władze, jakoteż naczelnicy gmin, są obowiązani zastosować się do rozporządzeń i rozkazów naczelnego dowódcy.

**Drugie rozporządzenie cesarskie** dotyczy wszystkich krajów w Radzie państwa reprezentowanych i brzmi:

§ 1: Gminy i ich funkcyonaryusze są obowiązani współdziałać przy wykonywaniu prawnych przepisów, odnoszących się do armii, albo do wojskowej obrony monarchii.

§ 2: **Każdy publiczny urzędnik,** sprawujący czynności, odnoszące się do armii, albo wojskowej obrony monarchii, obowiązany jest tę czynność tak długo wykonywać, dopóki nie będzie od tego zwolniony przez przełożoną nad nim państwową władzę

§ 3: **Urzędnik publiczny,** naruszający rozmyślnie swój obowiązek urzędowy, albo służbowy, który na nim względem armii, albo w sprawie wojskowej obrony monarchii ciąży, uka-

August Blanche.

## Z wakacyj.

(Przekład z szwedzkiego J. K.)

(Dokończenie.)

— Nieszczęsny ojcze!—słyszałem ją szepczącą, gdy rozcierała twarz i czoło leżącego. Napróżno wołała:--Tato spojrzyj na mnie, to ja, nikogo przy tobie niema, prócz mnie, twojej Hanny!

Po bezskutecznych usiłowaniach przywrócenia ojca do przytomności, pobiegła ku stołowi, za którym znów usiedli biesiadnicy, racząc się resztkami trunku.

Przez chwilę przypatrywała się w milczeniu trzem pijakom oczyma wielkiemi, ciskającemi błyskawice. Lewą ręką przyciskając gwałtownie bijące serce a prawą groźnie wyciągnąwszy zaczęła wreszcie mówić:

— Nazywacie się wojownikami, oficerami — to fałsz! Najprostszy żołnierz nie szydzi z pobitego wroga, wy zaś naśmiewacie się z tego, z którym przed chwilą siedzieliście ramię przy ramieniu! A przecież nie tajne wam było, że jutro cała parafia już będzie wiedziała, jak to jej proboszcz tarzał się w piasku na Sjöberskim dworze. Fe! brzydzę się taką podłością i takim fałszem!

Starcy wlepili oczy w wazę. Miałem wrażenie, że nie śmią oczu podnieść nietylko na nią ale i na siebie wzajem. Jeden z nich zaczął bębnić po stole, lecz zaraz przestał, jakgdyby pod wpływem paraliżu. Nikt ust nie otworzył.

Ukarawszy w ten sposób starych grzeszników, pobiegła znów do ojca, znów się nad nim pochylając. Ból nad jego poniżeniem przejął ją do żywego i rozpłakała się. Widziałem dwie krople spadające na bladą twarz ojca.

— Ach Boże, jakże ja go zabiorę do domu? — zawołał nakoniec, łamiąc ręce — jak go zabiorę z tego ohydnego miejsca?

— Gdybym mógł... gdybym śmiał — jąkałem zmięszany tem przykrem zajściem — jeżeli pani pozwoli ofiarować sobie usługi, to... to... czułbym się bardzo szczęśliwy.

Spojrzała na mnie zdziwiona. Czy rzeczyście spostrzegła mnie dopiero teraz lub może uważała mnie za należącego do tamtego towarzystwa? Nie wiem, lecz łzy w moich oczach świadczyły widocznie o mojej niewinności, gdyż podziękowała mi a współczucie moje zdawało się być dla niej pewną pociechą.

Sprawiedliwość nakazuje mi podnieść, że się też jeden z owej trójki zbliżył, ofiarując swoje usługi. Ona wzdrygnęła się, wydając okrzyk wstrętu, jakgdyby się jej dotknął gad jadowity.

Pijak przystanął, mruknął coś niezrozumiale, odwrócił się i poszedł do swoich towarzyszów. Nie pozwolono mu naprawić popełnionej winy — była to jedna kara więcej.

Wprawdzie na swoje lata byłem dość silny, ale do dziś jeszcze zagadką jest dla mnie, jak mogłem donieść taki ciężar do plebanii, nie mając innej pomocy, nad tę, jaką mi dać była w stanie łkająca i drżąca dziewczyna.

Gdyśmy szli przez podwórze, w stronę małego, bocznego skrzydła, zauważyłem na schodach, wiodących do plebanii, dwie starsze kobiety, które się głośno i tak zaciekle z sobą kłóciły, że nas nawet nie spostrzegły.

Później dowiedziałem się, że były to siostra i żona proboszcza, również niewolnice owej strasznej namiętności, która zniweczyła szczęście i znaczenie brata i męża.

Skorośmy już wnieśli i ułożyli na łóżku proboszcza, pożegnałem się z córką, która odprowadziła mnie aż do bramy, objaśniając po drodze.

— Dopiero w ostatnich czasach stał się mój biedny ojciec takim, jak go pan widział — mówiła.—Zanim się tu przenieśliśmy, był dyrektorem wyższej szkoły, kochanym i cenionym przez młodzież i starszych. Szczęśliwe to były czasy! — westchnęła. — Kiedy wieczorem, po skończonej pracy wracał do domu, brał mnie i starszego brata, który wtedy żył jeszcze, na kolana i pieszcząc się z nami, mawiał często: „Nauczyciel powinien mieć własne dzieci, aby zawsze mógł być dobry i wyrozumiały dla cudzych... Władze jednak protegowały młodszego człowieka, którego zamianowano dyrektorem a ojciec, wbrew woli, musiał przyjąć probostwo. Mała znajomość nowego urzędu, upokorzenie, gdy musiał się pytać o najdrobniejsze rzeczy oraz obawa, że nie spełnia tak obowiązków, jak mu nakazywało sumienie, uczyniły go ponurym, niezadowolonym z siebie a wreszcie doprowadziły do obecnego stanu. Ach, jakież to nieszczęście!

— A matka pani? — zapytałem, nie wiedząc jeszcze wówczas, że jedną z kłócących się kobiet, była jej matka właśnie.

— Moja matka? — powtórzyła cicho, rzucając niespokojne spojrzenie na schody, poczem z niezapomnianym wyrazem w głosie i wzroku dodała:

— Proś pan Boga, młodzieńcze, aby cię ustrzegł od poznania własnem doświadczeniem prawdy, że nic tu, na ziemi, nie ma pełnego, prócz nieszczęścia.

W kilka lat później spotkałem się z nią, jako narzeczoną zastępcy ojca. Słyszałem też, że wyszła za niego — czy wreszcie poznała szczęście? — nie wiem.

---

Naturalnie, że nie kwapiłem się wcale wracać na Sjöberg, więc wszedłem na drogę, wiodącą z plebanii do kościoła, wynoszącą okrągło pół mili. Przedpołudnie minęło. Rozkoszne wcale nie było: miejsca, gdzie, stosownie do moich obliczeń, miałem był dostać śniadanie, obiad i kolacyę, miałem już za sobą a w duszy pozostały mi po nich tylko przykre wspomnienia.

Lecz święta to prawda: kto goni za przyjemnością, najczęściej natrafia tylko na przykrości i zmartwienia. Przyjemność musi być niespodziewaną, równie, jak wszelkie dobro spadać musi na nas niby z obłoków. Nie ulega wątpliwości, że największa radość tkwi w niespodziance, podobnie, jak świadomość szczęścia w niepewności tego. co nastąpi.

I wszedłem: przy stole siedziała niemłoda kobieta i łuskała groch, a przy fortepianie dojrzałem mężczyznę, który minął już swoje najlepsze lata ale cerę miał jeszcze świeżą i czerstwą. Był to zakrystyan z Donderyd, którego widziałem kilka razy lecz nigdy z nim nie rozmawiałem.

Zakrystyan Malm — tak się bowiem nazywał — odgrywał wybitną rolę w parafii. Uważany był za doskonałego organistę i śpiewaka, a przytem był najbardziej wziętym i najzdolniejszym lekarzem w kilkumilowym obwodzie. W receptach swoich używał nawet łacińskich wyrazów. Wprawdzie pedantyzmem w tym względzie nie grzeszył, gdy przepisywał n. p. migdałowy oleum ale mimo to recepty jego przyjmowały wszystkie Sztokholmskie apteki i według nich sporządzały lekarstwa.

Poprosiłem o szklankę wody. Kobieta, łuskająca groch, zerwała się, aby spełnić moje życzenie. Zakrystyan przysunął mi krzesło, prosząc bym usiadł.

— Mało mam czasu na ćwiczenie — mówił, przerzucając duży zeszyt nut, wypełniający niemal całą półkę.

— Przedewszystkiem nie chciałbym w niczem — przeszkodzić — zauważyłem grzecznie.

— Lubi pan muzykę? — zapytał.

— Owszem, lubię.

— Może pan sam grywa?

— Cokolwiek.

— Właśnie zamierzam wyćwiczyć fugę wielkiego Sebastyana Bacha.

— Tak?

— Podobają się panu fugi?

— Nie wiem — odparłem i jeszcze dziś nie wiem, rzeczywiście.

W każdym razie organowe fugi widocznie przekraczają mój muzykalny hohryzont. Przypominają mi polowanie z zajadłą nagonką. Jeden głos daje szturchańca drugiemu, sam doznaje czegoś podobnego od trzeciego itd. Pełno ujadania, krzyku, pisku — słowem formalna bitwa głosów.

Wątpię, czy sam Malm był prawdziwym miłośnikiem tej muzyki ale widocznie fugę zaliczał do obowiązków swojego zawodu, które spełniał z jednakową punktualnością i cierpliwością.

— Teraz będzie wspaniałe miejsce — zapowiedział i bił w klawisze, że się zdawało, iż wszystkie struny popękają, coby mnie zresztą wcale nie zmartwiło.

— Rzeczywiście — potakiwałem, duszkiem wypiwszy wodę, którą mi przyniosła Malmowa.

Woda ugasiła mi pragnienie, wzmagając ape-

rany będzie za występek ścisłym aresztem od jednego miesiąca do jednego roku. Jeżeli przez czyn jego narażone były na niebezpieczeństwo wojskowe interesy monarchii, orzec należy karę ścisłego aresztu od trzech miesięcy do trzech lat. Przepisy powszechnej ustawy karnej należy wtedy zastosować jeżeli są surowsze.

§ 4: Za urzędników publicznych uważają się osoby, przytoczone w drugim ustępie 101 ustawy karnej.

**Trzecie rozporządzenie cesarskie dotyczy również wszystkich krajów monarchii.**

§ 1: Ministeryum spraw wewnętrznych może takie przedsiębiorstwa, które są dla celów państwa albo dla dobra publicznego szczególnie ważne, uznać za przedsiębiorstwa państwowo chronione;

§ 2: Urzędnik publiczny i każdy, kto pozostaje w służbie przedsiębiorsw państwowych, w służbie kolejowej i służbie przedsiębiorstw żeglugi, albo przedsiębiorsw państwowo chronionych; każdy, kto w spółce z innymi, w celu utrudnienia służby albo ruchu, odmawia wykonania swoich obowiązków w całości albo w części, albo wykonanie zaniedbuje, albo robotę w taki sposób wykonuje, że może służbę utrudnić, ukarany będzie za występek ścisłym aresztem od 6 tygodni do jednego roku.

§ 3: Kto względem drugiego stosuje środek zastraszenia lub gwałtu, aby wywołać, rozszerzyć, albo przemocą przeprowadzić zmowę, mającą na celu przez zachowanie się przeciwne obowiązkowi, czynić przeszkody w służbie publicznej, w służbie przedsiębiorstw państwowych, w ruchu kolejowym, w przedsiębiorstwie żeglugi, albo w przedsiębiorstwie państwowo chronionem, oraz w celu utrudnienia tego rodzaju służby, albo ruchu, uszkadza środki, albo urządzenia ruchu, albo usuwa z pod użycia, będzie karany za występek ścisłym aresztem od 6 tygodni do jednego roku.

§ 4: Kto swój obowiązek, czy to z umowy, czy z ustawy, dostarczania dla siły zbrojnej monarchii, lub sprzymierzeńca przedmiotów, służących dla potrzeb wojennych, albo obowiązek transportowania takich przedmiotów, lub oddziałów wojska, albo wreszcie obowiązek wykonywania robót, narusza, tak samo podliwerant, pośrednik, albo będący w służbie przy takiej dostawie, transporcie, albo służbie, który rozmyślnie przez naruszenie swego obowiązku świadczenie utrudnia lub udaremnia, — będzie za występek ukarany ścisłym aresztem od jednego miesiąca do jednego roku. Obok kary wolnościowej może być w obydwu razach orzeczona także kara pieniężna do 20.000 koron.

§ 5: Jeżeli przez powyższe czynności narażone zostały na niebezpieczeństwo interesy monarchii lub sprzymierzeńca, należy orzec areszt ścisły od trzech miesięcy do jednego roku.

§ 6: Te postanowienia stosowane być winny także do osób, podlegających, wedle § 9 ustawy z 26 grudnia 1912 r., sądom wojskowym z tytułu świadczeń na wypadek wojny.

§ 7: Niezawiśle od karno-sądowego ścigania za te czynności może generalna inspekcya kolei austryackich przez swoje organa natychmiastowe wydalenie winnego tak przy kolejach państwowych, jak prywatnych, bez dalszego postępowania, zarządzić i wykonać. Zarządy kolejowe są obowiązane tak nakazane wydalenie niezwłocznie wykonać. — Za te same czynności może być przez władze, podlegające bezpośrednio dotyczącym ministerstwom, zarządzone wydalenie osób, pozostających w służbie pocztowej i telegraficznej. Przeciw tym orzeczeniom może być w ciągu dni 14 wniesione zażalenie do odpowiedniego ministerstwa. Zażalenie nie powstrzymuje wykonania.

§ 8: Za urzędników publicznych poczytuje się osoby, przytoczone w drugiem ustępie § 101 ustawy karnej. Wszystkie osoby, zajęte przy ruchu, albo przedsiębiorstwie, czy to stale, czy tymczasowo, uważane są, jako pozostające w służbie. Przez koleje i przedsiębiorstwa żeglugi rozumiane są także i ich zakłady pomocnicze. Te przepisy rozciągają się także na koleje, utrzymywane w ruchu przez siłę żywiołowa.

(Dok. nast.).

---

tyt. A fuga ani myślała się skończyć. Grzeczność nie pozwalała mi zerwać się przed jej ukończeniem. Siedziałem, jak na rozżarzonych węglach.

— Boże mój, jakiż pan blady! — zawołała Malmowa.

— Może pan fug nie lubi? — zauważył zakrystyan, urywając swą nabożnie-wojenną muzykę.

— Chętnie zagrałbym panu coś innego... dodał, skrętnie szukając pomiędzy innemi nutami. Ale, cóżby tu wybrać? cóżby się panu lepiej podobało?

— Kawałek chleba z masłem! — krzyknąłem prawie, nie mogąc dłużej znieść mąk głodowych.

— Kawałek chleba z masłem! — powtórzyli oboje, patrząc na mnie zdumionemi oczyma.

— Boże drogi, więc tak się mają rzeczy? — odezwał się potem ze współczuciem Malmowa.

— Tak, niestety — powiedziałem najżałośniejszym swoim głosem. — Przez cały dzień nic w ustach nie miałem, jakkolwiek uszedłem dobre trzy mile, przyczem zwiedziłem dwa dwory i jedno probostwo tego gościnnego kraju.

Malmowa wybiegła i wkrótce usłyszałem miły dla siebie dźwięk naczynia wydobywanego z kredensu. Pan Malm przysunął swoje krzesło bliżej, słuchając moich przygód, a ja chciwie łowiłem oczyma poruszenia gospodyni domu.

Nakoniec nakryto stół i podano.

— Niechże pan je w imię Boże! — prosiła Malmowa — a proszę wybaczyć, że tak skromnie.... ale czem chata bogata, tem rada!

Nie dałem się prosić i zabrałem się do jedzenia, zapominając, że to może jedyne zapasy ubogiego zakrystyana, które pożeram.

Niebawem puściłem w niepamięć wszystkie przykrości tego dnia, a nawet wkrótce byłem w stanie wytrzymać wszystko — nawet fugi Sebastyana Bacha.

---

## Siły wojenne Austryi.

Monarchia austro-węgierska obejmuje 676.000 kilometrów kwadratowych i blisko 53 miliony mieszkańców. Budżet roczny obu części monarchii wraz z autonomicznym budżetem Bośni przekracza 5 miliardów koron, a jej siła zbrojna w razie wojny, wraz z rezerwą zapasową i pospolitem ruszeniem, dochodzi do trzech milionów głów. Na stopie pokojowej armia austro-węgierska liczy około 450.000 ludzi, a mianowicie:

W piechocie: 102 pułków piechoty, 4 pułki tyrolskich strzelców, 4 pułki bośniackiej piechoty, 32 batalionów strzelców i 1 batalion strzelców bośniackich, 32 pułków honwedów i 40 pułków obrony krajowej, razem 683 batalionów. Wszystkie bataliony obrony krajowej i honwedów, oraz strzelców, mają po dwa karabiny maszynowe. W piechocie wspólnej armii jeszcze nie wszystkie bataliony otrzymały oddziały karabinów maszynowych.

W artyleryi: 42 pułki artyleryi polowej po 5 bateryj, 14 pułków haubic po 4 baterye, 8 pułków artyleryi polnej honwedów po 4 baterye, 8 dywizyonów artyleryi polowej i 8 dywizyonów haubic obrony krajowej po 2 baterye, 10 pułków artyleryi górskiej po 6 bateryj, 10 dywizyonów artyleryi konnej po 3 baterye i 14 dywizyonów ciężkich haubic po 2 baterye. Baterye dział lub haubic liczą po 6 dział lub haubic, z wyjątkiem bateryj górskich, konnych i ciężkich haubic, które liczą po 4 działa.

W kawaleryi: 42 pułki kawaleryii, 10 pułków honwedów, 6 pułków ułanów obrony krajowej, po 6 szwadronów, dywizyon tyrolskich strzelców konnych (3 szwadrony) 1 dywizyon dalmatyńskich strzelców konnych (2 szwadrony).

Razem na stopie pokojowej 683 batalionów piechoty, 448 bateryj o 2452 działach i haubicach i 353 szwadronów jazdy. Prócz tego artylerya forteczna, pionierzy saperzy, pułk kolejowy, tren i t. d.

Armia ta podzielona jest na 16 korpusów armii i 49 dywizyj piechoty, oraz 10 dywizyj kawaleryi.

Zmobilizowana armia liczy wojsk pierwszej linii około 1,100.000 ludzi bez formacyj zapasowych i rezerwowych, których skład nie jest publicznie ogłoszony, a z którymi zmobilizowana armia przekroczy znacznie cyfrę półtora miliona ludzi.

## Belgrad.

Serbowie wycofują się z Belgradu i wydają stolicę kraju swego na pastwę wojsk nieprzyjacielskich. Dziś już zapewne Belgrad będzie opróżniony, oczywista nie przez całą ludność, bo to byłoby niemożliwem. Stolicę opuści król, rząd, wszystkie władze i garnizon cały. Lada chwila więc ma się powtórzyć fakt, który nieraz się zdarzył w ciągu dziejów, mianowicie wkroczenie wojsk Austro-Węgier do „belgradzkiej twierdzy". Tym razem wojska austro-węgierskie wejdą do niej bez walki.

Twierdza belgradzka ze stanowiska strategicznego niema zgoła żadnego dziś znaczenia i nie zdołałaby się ostać wobec nowoczesnych dział oblężniczych. Fortyfikacye i obwarowania Belgradu są bowiem bardzo przestarzałe; pochodzą bądź jeszcze z czasów średniowiecznych, bądź zostały wykonane w latach 1718—1789 przez Austryaków, którzy po pokoju Passarowickim weszli byli w posiadanie północnej części Serbii. Fortyfikacye nie opasują miasta pierścieniem, lecz są tak położone, że ważniejsza ich część, tzw. twierdza górna, wznosi się na płaskowyżu, panującym wysoko nad brzegiem Dunaju, a druga część, tzw. twierdza dolna (Palanka), rozciąga się u podnóża tego płaskowyżu i dotyka brzegu Dunaju i Sawy.

Górna twierdza, będąca we względnie lepszym stanie, niż zupełnie zaniedbana dolna twierdza, posiada wprawdzie rozległe mury, kazamaty i wały, nie jest jednak wystarczająca, gdy chodzi o stawienie poważnego oporu nowoczesnej armii oblężniczej. Zresztą twierdza i z tego względu traci znaczenie, że nie wystarczyłaby dla ochrony rozległej przestrzeni, na której miasto jest rozłożone.

Most kolejowy na Sawie, długości 460 m, łączący Zemlin z Belgradem, będzie niewątpliwie przez Serbów zniszczony. Tę ewentualność wzięto już w rachubę; przeprawa przez Sawę może być w krótkim czasie uskuteczniona wojennymi okrętami rzecznemi i po mostach pontonowych.

Belgrad jst najludniejszem miastem Serbii, choć liczy tylko 70.000 mieszkańców. Nie jest to jednak miasto w europejskiem znaczeniu tego słowa. Pretensyi do okazałości nie może rościć nawet największa ulica Belgradu, mianowicie: ulica księcia Michała, przy której znajduje się pałac króla i ministerstwo spraw zagranicznych. Jakie takie pozory wielkomiejskie przybrała ulica ta dopiero niedawno wskutek ustawy, która ustanawia, że tylko trzypiętrowe domy mają tam być budowane. Wszystkie nowe domy rażą niesmacznością, mają bowiem styl secesyonistyczny, bałkańskiemi konceptami upstrzony. Nawet pałac królewski (konak) zdradza smak niezbyt wybredny. Jest to gmach nowy, dawny zaś konak, w którym zamordowano króla Aleksandra i królową Dragę, został zburzony. Niedaleko zamku królewskiego mieści się ministerstwo spraw zagranicznych w niedużym domu czynszowym, opodal znajduje się także gmach austryackiego poselstwa, otoczony ogrodem. W tej samej, najwykwintniejszej dzielnicy Belgradu znajduje się i teatr narodowy, instytucya, która utraciła wiele ze swej siły atrakcyjnej, odkąd rozmnożyły się w Belgradzie rozmaite kinoteatry.

Miasto, do którego przeniósł się dwór, w którem będzie odtąd siedziba ministerstw, dokąd cofnęła się i armia serbska, miasto to jest w prostej linii o 95 klm. oddalone od Belgradu. Koleją jedzie się z Belgradu do Kragujevacu 4 godz. i 45 min. Długość drogi kolejowej wynosi 129 klm.

Kragujevac jest małem miastem powiatowem, liczącem 20.000 mieszkańców. Było ono do roku 1842 rezydencyą książąt serbskich. Cały powiat obejmuje 2.300 km² przestrzeni, na której mieszka 200.000 ludzi.

## KRONIKA.

**Kraków, 27 lipca.**

**W ruchu kolejowym w Galicyi,** jak nas informują ze sfer kolejowych, nie nastąpiła żadna stagnacya. Nawet na wypadek zawikłań wojennych na południu monarchii, **ruch osobowy będzie utrzymany,** wobec czego przedwczesną jest panika, jaka powstała w ostatnich dniach w galicyjskich miejscowościach kąpielowych, wywołując częściowy powrót letników do miejsc zamieszkania.

Do zaniepokojenia niema dotąd żadnego powodu; w tym też duchu odniosła się krakowska dyrekcya kolejowa do stacyj klimatycznych, aby usunąć przedwczesną panikę, wywołaną zgoła nieusprawiedliwionymi alarmami.

**Wystawa szkolna w Krakowie.** Przygotowania do wystawy, która otwartą zostanie 15 sierpnia b. roku, są w pełnym toku. Z Warszawy wpłynęło kilkanaście zgłoszeń, z kraju nadeszły dotąd zgłoszenia od 60 wystawców. Interesujący szczegół wystawy stanowić będzie zbiorowa kolekcya jedynej polskiej fabryki przyrodniczych i fizykalnych artykułów szkolnych inż. Złotnickiego ze Lwowa.

**Z teatru miejskiego.** Dzisiaj daną będzie opera Meyerbeera „Robert dyabeł" z pp. Brzeską, Zacharską, Doboszem, Okońskim, Kominkarskim i Urbanowiczem w głównych rolach. Opera od dłuższego czasu nie grana w Krakowie, z piękną muzyką i interesującą treścią, wykonana przez zespół naszych artystów, z pewnością cieszyć się będzie jak wszędzie, zasłużonem powodzeniem. W akcie III odtańczony będzie wielki klasyczny balet, połączony z pantominą.

Jutro, we wtorek, zamiast zapowiedzianej repertuarem operetki „Wielka księżna Gerolstein", daną będzie ulubiona i oczekiwana przez liczne grona melomanów jedna z najlepszych i najweselszych operetek „Cnotliwa Zuzanna" z Heleną Miłowską w tytułowej roli. Powodzenie nadzwyczajne tej operetki w ubiegłym sezonie w Krakowie każe przypuszczać, że i w tym sezonie zapełni teatr, zwłaszcza, że tylko raz jeden graną będzie. W operetce przyjmują udział pp.: Kasprowiczowa, Miłowska, Markowska, Kuligowski, Kalinowski, Tatrzański, Solnicki, Zaremba i Zbucki, oraz cały zespół baletu z pp. Burkacką, Koszutską i Porajówną, Koszutskim i Faliszewskim.

**Teatr ludowy** rozpoczyna w nadchodzącą sobotę dn. 1 sierpnia nową kampanię w budynku teatralnym przy ulicy Rajskiej. — Wobec rozpoczynających się chłodnych nocy, jak również ze względu na bliskość położenia od centrum miasta, publiczność na tem zyska, jak również i sympatyczna scena Syndykatu dziennikarzy krakowskich. Na rozpoczęcie nowego sezonu dany będzie wodewil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Zuch dziewczyna", którą opracował dla sceny ludowej Wacław Zaremba. Sztuka ma bardzo interesującą treść, mnóstwo humoru i wielki rozmach sceniczny. Próby z tej nowości, która zapowiada się wybornie i przez cały szereg wieczorów będzie ściągała publiczność do nowego przybytku teatralnego, odbywają się już od tygodnia.

**Ginie stary Kraków.** W tych dniach przystąpiono w ulicy Długiej do zburzenia dwóch starych parterowych domków pod l. 17 i na rogu placu Słowiańskiego. Na miejscu tych domków mają stanąć olbrzymie kamienice. Nie dawno, jak niskie drewniane domki stały w ulicy Długiej. Zostało jeszcze kilka takich zabytków na końcu ulicy, które magistrat nakazał zburzyć. Z ulicy dawniej ubogiej, staje się ulica Długa punktem ruchliwym — wielkie kamienice stanęły rzędem, nie rzadko o pięknej architekturze i oryginalne jak „Dom turecki" z minaretami.

Zginęły więc w dawnych dzielnicach małe domki, pozostało kilka ich jeszcze na Rybakach. Po przeprowadzeniu bulwarów, których robota znajduje się w toku, i tam staną piękne domy u stóp Wawelu. Miasto jednak powinno zabronić w tej części miasta stawiania kilkopiętrowych kamienic — tam bowiem miejsce na wille z ogrodami, któreby nie zasłaniały „Skałki" i nie szpeciły tła królewskiego zamku.

**Z ruchu wyborczego.** Odnośnie do naszej informacyi o kandydaturze p. Tatary z okręgu Wieliczka-Podgórze otrzymujemy od p. Jana Tatary zawiadomienie, że o mandat poselski wcale się nie ubiega.

**Ze spraw miejskich.** W sobotę zebrała się w biurze dyrektora miejskiej Izby obrachunkowej komisya, mająca nadzór nad czynnościami miejskiej Izby obrachunkowej i komisya kontroli długów miejskich, wybrana z łona sekcyi skarbowej. złożona z radców miejskich: pp. dra Karola Krzetuskiego, Heumana Hermana, Mendelsburga Zygmunta, Mikuckiego Ksawerego, Wajdy Wincentego, Epsteina Tadeusza i Jana Kantego Federowicza, jako przewodniczącego sekcyi skarbowej, celem ukonstytuowania się. Przewodniczył wiceprezydent miasta dr Henryk Szarski. Komisya wybrała przewodniczącym dra Karola Krzetuskiego, a zastępcami pp Heumana Hermana i Mendelsburga Zygmunta.

**Naprawa dróg w gminach przyłączonych.** Na posiedzeniu komisyi drogowo-kanałowej w sobotę pod przewodnictwem wiceprezydenta Sarego zatwierdzono program rekonstrukcyi dróg w gminach przyłączonych, mających się wykonać z funduszu zapomogowego Wydziału krajowego, oraz budowy kanału miejskiego w kilku ulicach miasta.

**Budowa kanału.** W sobotę odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Sarego wspólne posiedzenie sekcyi skarbowej i komisyi drogowo-kanałowej, które, działając imieniem Rady miasta, uchwaliły przystąpić bezwzłocznie do rekonstrukcyi szeregu ulic i budowy kanału, a to celem dostarczenia zarobku ludności.

**Włamanie do kasy teatru miejskiego.** Wczorajszej nocy okradli t. zw. „nieznani sprawcy" biletową kasę teatru miejskiego. Złodzieje weszli do środka główną bramą, otworzywszy drzwi wytrychem, rozbili podręczną kasę i skradli z niej 80 koron. Jest to w tym roku już druga podobna kradzież w kasie teatru miejskiego.

**Po serbsku.** Na tle obecnej sytuacyi politycznej przyszło wczoraj wieczorem w Rynku do sprzeczki między Adamem Sobczakiem a 25-letnim krawcem Stefanem Odstrczilem, Czechem. Sobczak widząc przechodzących kilku młodych ludzi w mundurach strzeleckich, krzyknął: „Niech żyją strzelcy!" W odpowiedzi na to uderzył Odstrczil Sobczaka w twarz, mówiąc: U nas w Serbii inaczej biją. Sobczak broniąc się chciał Serbofila uderzyć laską, wówczas ten dobył noża, rzucił się na Sobczaka i ciężko go poranił w głowę i twarz. Sobczaka zaopatrzył lekarz pogotowia, Odstrczila aresztowała policya.

**Krwawe bójki.** Wczoraj rano przy ulicy Krakowskiej l. 43 w sprzeczce z małżonką, ugodzony został nożem w pierś 43-letni Jan Liwa. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził ciężkie rany na piersi i szyi. Ofiarą nieporozumienia małżeńskiego przewieziono do szpitala Bonifratrów. — Waleczną małżonką zajęła się policya.

W pewnym szynku przy ul. Szerokiej na „tle politycznem" przyszło do krwawej walki między przyjaciółmi, w której został pokonany 27-letni Franciszek Szymczak. Lekarz stwierdził kilka ciężkich ran na całem ciele.

**Kradzież pereł.** Ignacy Wellner, handlarz pereł, zamieszkały w Wiedniu, który przyjechał wczoraj wieczorem do Krakowa, zawiadomił tutejszą policyę, iż w drodze między Wiedniem, a Krakowem w pociągu skradziono mu portfel z perłami, wartości 14.000 franków.

**Z głodu.** Wczoraj po południu pod wiaduktem kolejowym przy ul. Grzegórzeckiej nieprzytomną 50-letnią Maryę Michalakową. Okazało się, że biedaczka nie jadła nic od trzech dni i upadła nieprzytomna z głodu i zmęczenia na ulicy. Biedną kobietą zajęła się na razie policya.

**Zginął z nędzy.** Na Wolnicy w ruinach zburzonego domu, wczoraj wieczorem zauważył stróż sąsiedniej kamienicy zwłoki jakiegoś człowieka. — Okazało się, że zmarł tam z głodu Franciszek Michałek, były rozwoziciel węgli. Od dłuższego czasu z powodu choroby nie mógł znaleść zajęcia, sypiał w piwnicy zburzonego domu i tam życie zakończył.

**Sprzeniewierzenie.** Ze Stryja doniesiono do tutejszej policyi, iż 18-letni Herman Chaskel sprzeniewierzywszy ojcu 600 koron zbiegł w niewiadomym kierunku.

**Epidemia włamań w Podgórzu.** Od kilku dni apasze urządzają w Podgórzu formalne napady na szynki i kradną co im wpadnie w rękę. Napady te urządzają nocną porą, rozbijając drzwi i okna. — Wczoraj znowu po okradzeniu szynku przy ulicy Wielickiej, włamali się apasze do sklepu Eugeniusza Erlicha przy ul. Lwowskiej l. 25. Rozbili tam szafy, oraz ladę sklepową i zabrali towaru wartości 800 koron. Tej samej nocy włamali się widocznie ci sami apasze do szynku Józefa Ripera przy ul. Mickiewicza l. 28 i skradli towarów za kilkaset koron.

## Z kraju.

**Po zdrojowiskach.** P. Anna Ruszczewska, utalentowana śpiewaczka i jedna z najlepszych uczennic prof. Dianiego, zaszczytnie znana z licznych występów we Lwowie w ostatnim sezonie muzycznym, wyjeżdża z dzielną drużyną lwowskiego „Echa" na szereg koncertów po zdrojowiskach. P. Ruszczewska wystąpi wspólnie z „Echem" w czasie od 2 do 8 sierpnia z sześcioma koncertami, a to: w Truskawcu, Rymanowie, Krynicy, Rabce i dwukrotnie w Zakopanem. Śpiewaczce akompaniować będzie dyrektor „Echa" p. Jan Rangl.

**Mylne wiadomości.** Pisma doniosły, iż 21 b. m. został w Jaśle aresztowany b. poseł sejmowy Bosak za zorganizowanie napadu na redaktora Dąbskiego w Krajowicach. Wiadomość ta jest nieprawdziwą.

**Gdów, 25 lipca.** Dnia 19-go b. m. staraniem miejscowej Polskiej Drużyny Strzeleckiej odbyło się przedstawienie amatorskie, na którem odegrano sztuczkę ludową p. t.: „Zrękowiny u Druzgały". Tak pojedyncze role, jak całość, wypadły bardzo dobrze. Na pierwszy plan doskonałą swą grą wybili się: pp. Zasławniak, Matuszyk i Banaś w rolach Raka, Brygidy i organisty. Po przedstawieniu odbyła się zabawa ludowa. Należy podnieść pracę i zasługi niezmordowanego reżysera, p. Konstantego Jasielskiego, kierownika szkoły, który od całego szeregu lat jest głównym inicyatorem i filarem ruchu kulturalno-oświatowego w naszem miasteczku.

**Zawoja, 23 lipca.** (Uroczystość sokola. — Z sezonu.) W ubiegłą niedzielę odbyła się u nas piękna uroczystość sokola, zainicyowana przez Sokół makowski, którego dzielna drużyna polowa przybyła w tym dniu pieszo w rynsztunku wojskowym z Makowa do Zawoi pod komendą naczelnika druha Skupienia celem przeprowadzenia na miejscu organizacyi filialnej drużyny polowej, złożonej z mieszkańców Zawoi. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w miejscowym kościele parafialnym odprawionem przez ks. Grzesiaka. Do Mszy św. służyło dwóch Sokołów. Po nabożeństwie w sali Rady gminnej odbyło się nader liczne zebranie mieszkańców Zawoi, gdzie przemawiali na temat organizacyi sokolej: rejent dr Pospóła, prezes Sokoła makowskiego, Zbigniew Lakau, oraz naczelnik Sokoła makowskiego, niestrudzony organizator drużyn polowych druh Skupień.

Imieniem Zawojan przemówił w serdecznych słowach wójt Włosiak, dziękując przybyłym za trudy poniesione w pracy około budzenia ducha narodowego i przeprowadzenia organizacyi w Zawoi.

Natychmiast po zgromadzeniu wpisało się do drużyny polowej 37 ochotników wchodzących w skład Sokoła makowskiego.

Do komisyi miejscowej wybrano druhów Józefa Bielasa, Budrowskiego, oraz wójta Wojciecha Włosiaka, wszystkich z Zawoi.

Sezon tegoroczny dzięki przepięknej pogodzie jest w Zawoi nadzwyczaj ożywiony. Bawi tu i w najbliższej okolicy kilkaset letników przeważnie z Krakowa. Furmanki i omnibusy ze stacyi makowskiej dowożą jeszcze ciągle nowych gości, zdążających na pobyt letni pod Babią Górę. Widzi się również dość często zdążające tędy większe i mniejsze wycieczki turystyczne.

**Rabka.** W ubiegłą niedzielę odbył się tutaj przy pięknej pogodzie „Dzień kwiatka" połączony z festynem na dochód „Macierzy szkolnej" ks. Cieszyńskiego. W dniu tym zebrano dla Macierzy, jako czysty dochód K 901. Piękny ten rezultat przypisać należy w wielkiej części zabiegom komitetu pań i panów, oraz Dr. K. Kadenowi i jego rodzinie, który stale z wielką życzliwością i pomocą do Macierzy szkolnej się odnosi. Dnie Macierzy w Rabce należą do dni prawdziwie podniosłych, a wyniki pieniężne stawiają Rabkę między pierwszemi.

Tak całemu komitetowi, jakoteż wszystkim ofiarodawcom składa na tem miejscu w imieniu Macierzy szkolnej serdeczne i gorące podziękowanie delegat Macierzy urządzającej ten dzień.

**Wrażenie i manifestacye w Przemyślu.** W sobotę późnym wieczorem nadeszły do Przemyśla pierwsze wiadomości o stanowisku Serbii wobec noty austryackiej, wywołując wprost ogromne wrażenie. Do późnej nocy trwał ożywiony ruch, kawiarnie przepełnione, na ulicach gwar i co chwila głośne okrzyki. W niedzielę rano wprost rozchwytano poranne dzienniki i wydania nadzwyczajne — zwłaszcza „Reformę", która acz krakowski dziennik, pierwsza przyniosła najobszerniejsze wiadomości. Nawet ogłoszenie zarządzeń wyjątkowych nie wpłynęło deprymująco. W niedzielę kawiarnie również były przepełnione a ilekroć koncertujące orkiestry zagrały „Wieniec pieśni polskich" lub „Marsza Rakoczy'ego" hucznym manifestacyom i oklaskom nie było końca.

**Rzeszów, 24 lipca.** (Z Rady miejskiej. — Zabawa straży pożarnej).

Na posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono następujące subwencye: Towarzystwu muzeum przemysłowego 100 kor.; Bursie gimnazyalnej im. ks. Feliksa Dymnickiego 100 kor.; Towarzystwu Szkoły Ludowej (Koło miejscowe) 100 kor.; Towarzystwu upiększenia miasta 100 kor.; Komitetowi skautowemu Sokoła 40 kor.; Towarzystwu Przyjaźń 50 kor.; Towarzystwu strzeleckiemu 50 kor.; Towarzystwu dla wsparcia wyrobników dziennych 30 kor.; powiatowemu Związkowi stowarzyszeń przemysłowych 80 kor.; zarządowi zakładu wychowawczego w Miejscu Piastowem 30 kor.; Towarzystwu Domu Zdrowia Pomoc Bratnia w Zakopanem 50 kor, Zakładowi głuchoniemych we Lwowie 20 kor.; Zakładowi sierót w Pawlikowicach 30 kor.; Stow. ku utrzymaniu Birkor Cholim 40 kor.; Tomche Cholim 40 kor.; Hachnusas Orchim 20 kor.; Stow. ku wspieraniu ubogich położnic 50 kor.; Stow. Taumund Thora 30 kor.; Stow. pań dla nadzoru chorych 40 kor.; Stow. dla pielęgnowania izrael. chorych 30 kor.; Stow. dwucentowych wkładek 50 kor.; Stow. Jad Charuzim 50 kor.; Stowarzyszeniu Domu sierót 50 kor.; Towarzystwu opieki nad ubogą dziatwą 50 koron. Razem 1280 koron.

Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej urządza na dochód uzupełnienia rekwizytów pożarnych zabawę w dniu 2 sierpnia, w ogrodzie Tow. gimn. Sokół, w czasie której przygrywać będzie muzyka wojskowa 40 p. p. W skład programu wchodzi: Konkursowa gra w kręgle, połów ryb, kopalnia srebra, zabawy dla dzieci, szukanie szczęścia, piramidy strażackie na drabinach, wieczorem zaś przy oświetleniu tańce.

**Nowy Sącz, 23 lipca.** (Znalezienie trupa kobiety w lesie. — Aresztowanie niebezpiecznych włamywaczy. — Służąca-włamywacz).

Włościanie gminy Chełmiec Polski pod Nowym Sączem zauważyli od kilku dni, że z tamtejszego lasku, zwanego „na Banachu", rozchodzi się nieprzyjemna woń w promieniu kilkuset metrów, o czem zawiadomili żandarmeryę. Niektórzy ciekawsi udali się do lasku, gdzie natrafili na zwłoki kobiety. — Tak odzież, jak i ciało, uległy zupełnemu rozkładowi. Na miejsce przybyła komisya sądowo lekarska z sędzią śledczym radcą Stiasnym. Przeprowadzona obdukcya zwłok nie wykazała, czy śmierć spowodowaną została w sposób gwałtowny, gdyż ciało uległo zupełnemu rozkładowi. Natomiast podali lekarze, że trup leżał w lesie około kilku tygodni, i co najciekawsze, nie zauważyli go przechodzący włościanie, ani chłopcy i dziewczęta, zbierające poziomki i maliny. W toku dalszego śledztwa rozpoznano w trupie żonę majstra murarskiego Aleksandra Wilczyńskiego z Nowego Sącza. Wedle oświadczenia tegoż, żona miała się wydalić z domu przed kilkoma tygodniami. Śledztwo w tej sprawie toczy się dalej.

Policyi tutejszej udało się wpaść na trop niebezpiecznej szajki włamywaczy, która od trzech miesięcy grasowała w Nowym Sączu i okolicy i dokonała całego szeregu zuchwałych włamań i kradzieży w sklepach, magazynach, prywatnych domach i dworach. Szajkę stanowili: ślusarz Aleks. Sech z Nowego Sącza, Kożuch Franciszek z Tarnowa, cygan Stanisław Ciurej z Węgier, Wład. Koczwara z Nowego Targu i jakieś dwie kobiety, które uszły na razie przed pościgiem policyi i żandarmeryi.

Już po aresztowaniu tej szajki dokonano włamania do pomieszkań nadporuczników 20 p. p. Czochana i Czernego. Pierwszemu skradziono 400 kor. w gotówce, biżuteryę i garderobę, drugiemu zegarek. Policya wykryła, że zawód włamywaczy obrała sobie służąca Józefa Olszawa, pracująca na własny rachunek i ryzyko i ona to była sprawczynią tych włamań.

**Żywiec, 26 lipca.** Tutejszy Związek młodzieży akademickiej urządza 2 sierpnia na boisku Sokoła festyn, urozmaicony bogatym programem, przy dźwiękach muzyki wojskowej 56 p. p. W razie niepogody odbędzie się koncert spacerowy na sali, a wieczorem zabawa taneczna. Czysty dochód przeznaczony na cele oświatowe.

Związek młodzieży akademickiej urządza 8 i 9 sierpnia dwudniową wycieczkę na Babią Górę. W programie są wycieczki: do Zakopanego, do Zamków Orawskich i na Spiż.

Zgłoszenia na powyższe wycieczki przyjmuje się w lokalu Związku młodzieży akademickiej ul. Kościuszki 11.

**Pożar od pioruna.** Z Mościsk donoszą: We środę po południu szalała gwałtowna burza w okolicy Mościsk, wyrządzając olbrzymie szkody. We wsi Czerniawie spłonął od uderzenia piorunu jeden budynek mieszkalny, dwie stodoły i stajnia. Spaliły się trzy krowy.

**W sprawie afery Gierowskich i ks. Jurczakiewicza** — jak donosi „Prikarpatskaja Ruś" — interweniował poseł Markow u ministra sprawiedliwości. Akta sprawy Jurczakiewicza w tych dniach zostaną odesłane do sztabu generalnego celem zaopiniowania. Sprawy delegacyi sądu wiedeńskiego dotychczas nie rozstrzygnięto. Poseł Markow był w tych dniach w Jaśle i odwiedził w więzieniu ks. Jurczakiewicza.

**Po tajemniczem morderstwie w Mykietyńcach.** Ze Stanisławowa donoszą: Śledztwo w sprawie zamordowania inż. Unterschütza toczy się dalej. Poza wypuszczeniem na wolność małżonków Grochowskich, nie zaszło nic ważniejszego w tej sprawie. Rawicki, aresztowany pod zarzutem morderstwa, winy się wypiera. Wiadomość o Daszkiewiczu okazała się nieprawdziwą.

**Wypuszczenie na wolność dyrektorów bankowych.** Ze Stanisławowa donoszą: Sąd stanisławowski wypuścił na wolną stopę obu dyrektorów Banku zaliczkowego: Antoniego Zajączka i Jana Twardowskiego. Kaucya wynosi po 5 tysięcy koron.

## Kronika lwowska.

Uczestnicy wycieczki zjazdu hygienistów polskich przybyli w piątek rano z prezesem zjazdu drem Pollakiem z Warszawy na czele do Morszyna celem zwiedzenia zakładu i zdroju. Morszyn jest, jak wiadomo, własnością „Towarzystwa lekarzy galicyjskich" i posiada zakład kąpielowy, położony malowniczo wśród kilkudziesięciomorgowego parku i rozległych lasów szpilkowych i jedyne w Galicyi słonogorzkie zdroje, o dużej wartości leczniczej. Na dworcu kolejowym oczekiwali gości prezes Towarzystwa prof. Machek, zarządca zdrojowiska p. Makarewicz, dr Piepes-Poratyński ze Lwowa i lekarz zakładowy dr Schreiber.

**Pobicie agenta policyjnego na rozprawie sądowej.** Ze Lwowa donoszą: W sądzie powiatowym na rozprawie o kradzież przeciw Julianowi Parylykowi i jego matce Annie, Parylyk po ogłoszeniu wyroku zasądzającego rzucił się z nienacka na agenta policyjnego Doma, który zeznawał w tej sprawie i uderzył go w twarz tak silnie, że p. Domowi puściła się krew z nosa. Prowadzący rozprawę sędzia Dziurzyński spisał natychmiast protokół a Parylyk oprócz otrzymania kary dyscyplinarnej odpowiadać będzie o gwałt publiczny.

**Płeć śnieżno-białą** jedwabisto miękką otrzymuje każdy po użyciu Kremu „Odalisek" á K 1·20 i mydła Macierzankowego Bracha z Tarnowa á 60 hal. — które również usuwają plamy wątrobiane, opalenie, piegi i t. d. Do nabycia: Skład apteczny „Sanitas", Kraków, ul. Długa 18; Reim i Sp., Linia A-B; Drog. Zopotha, Mały Rynek; Drog. Linka, ul. Sławkowska; Apteka Redera; Drog. przy ul. Karmelickiej; Drog. Weindlinga, ul. Grodzka; Drog. Stiela w Podgórzu itd.

# Z dzielnic polskich.

Z nastrojów Warszawy. Piszą nam z Warszawy: Wszystkie tutejsze pisma wydały nadzwyczajne dodatki, donoszące o zerwaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Serbią a Austryą i grożącej wojnie. Wiadomości te sprawiły w całem mieście nadzwyczajne wrażenie. Tłumy ludzi stały pod oknami redakcyi, gdzie widniały ostatnie wiadomości. Na ogół biorąc, groźba wojenna nie uczyniła na publiczności naszej przerażającego wrażenia. Przyjęto wiadomość więcej z wielkiem zainteresowaniem się, niż z trwogą. Zauważyć też było można, że niebawem utworzyły się dwa stronnictwa: jedno za Serbią, drugie za Austryą. Ale przeciwność tych poglądów i sympatyi objawia się raczej w sposób platoniczny.

**Burze w Królestwie Polskiem.** Burza onegdajsza w Warszawie odświeżyła powietrze po długotrwałej suszy i upale. Za to w niektórych okolicach Warszawy spadł grad. We wsi Nadwilanówek pod Wilanowem piorun uderzył w zabudowania gospodarcze, które doszczętnie spłonęły. W Częstochowie szalała także burza, która wyrządziła znaczne szkody.

W Łodzi potoki deszczu zalały niżej położone ulice i uszkodziły bruki. Na placu Kościelnym uderzył piorun w tramwaj napełniony pasażerami. Wszyscy omdleli. Drugi piorun uderzył o godz. 11 w nocy w drzewo w ogrodzie hotelu Manteuffla w chwili, gdy odbywał się koncert orkiestry symfonicznej Szucha. Publiczność w popłochu opuściła ogród, a kilka osób zemdlało. W piątek znowu przeciągnęły nad Warszawą i Łodzią szalone burze, które wyrządziły dotkliwe szkody w obydwu miastach i sąsiednich wsiach, niszcząc szczególnie zbiory w polach.

**Strajk w Warszawie.** W sobotę — jak donoszą z Warszawy — liczba strajkujących znacznie się zmniejszyła, nie przewyższając 5000 osób. W godzinach popołudniowych tłum strajkujących w ogólnej liczbie około 200 ludzi usiłował urządzić manifestacyę na rogu ul. Smoczej i Dzielnej, ale policya rozproszyła tłum. Aresztowano 18 osób. Na ul. Chłodnej zebrała się grupa robotników i poczęła śpiewać pieśni rewolucyjne, ale była niezwłocznie rozproszona przez policyę. Poważniejszych zajść nie było.

**Uwolnienie za kaucyą.** Z Warszawy donoszą: P. Krystynę Święszkowską, córkę profesora, po trzyletnim blisko pobycie w więzieniu śledczem dla kobiet, uwolniono w tych dniach za kaucyą. P. Święszkowska pociągnięta jest do odpowiedzialności za występek z 102 art. now. kod. karnego razem z innemi osobami w sprawie, której termin wyznaczono na dzień 3 października r. b.

**Przeciwko zawleczeniu cholery do Warszawy.** Wobec tego, iż na Podolu zaczęły się zdarzać wypadki zasłabnięć epidemicznych, noszących objawy cholery azyatyckiej, oraz ze względu na ożywione stosunki handlowe i inne Warszawy z krajem południowo-zachodnim, oberpolicmajster warszawski polecił roztoczyć — przy udziale lekarzy miejskich i felczerów — obserwacyę nad wszystkiemi osobami, przybywającemi do Warszawy z Podola.

**Pogrzeb śp. biskupa Jaczewskiego.** Dziś w poniedziałek, odbędzie się uroczysta eksportacya zwłok śp. biskupa Jaczewskiego z pałacu do katedry, a we wtorek po nabożeństwie żałobnem zwłoki będą złożone na miejscowym cmentarzu. W piątek rano komisarz sądowy Siesicki w asystencyi delegata magistratu radnego Nurowskiego, opieczętował ruchomości, oraz majątek śp. biskupa Jaczewskiego celem zabezpieczenia czwartej części na rzecz kościołów.

Wyboru administratora dyecezyi lubelskiej kapituła dokona po pogrzebie. Zwłoki zmarłego biskupa zabalsamował miejscowy lekarz Dr. Dobrucki.

**Muzeum wołyńskie.** „Towarzystwo badaczy Wołynia" po długich przygotowawczych pracach i zabiegach otworzyło w Żytomierzu „Muzeum wołyńskie", w którem ułożono w porządku wszystko, co się dotąd zebrać udało, a co ma związek z przeszłością i stanem obecnym Wołynia. Muzeum posiada cztery działy: historyczny, archeologiczny, przyrodniczy i rolniczy. Ład i porządek w rozmieszczeniu przedmiotów ułatwia oryentacyę, każdy przedmiot opatrzony objaśniającym napisem.

W dziale archeologicznym pomieszczono wykopaliska z kurhanów wołyńskich, siekiery kamienne, wazy i urny gliniane, bronzowe sprzęty, żelazne ostrza strzał i dzirytów. Wszystko to ułożone w szafach oszklonych z pietyzmem zamiłowanych zbieraczy.

W dziale historycznym zwracają uwagę wysokie rzeźbione krzesła ks. Ostrogskich, dobrze przechowane. Nad niemi kilka starych portretów. Między innymi Janusza Korybuta w całej postaci. Jestto portret stary, bo z roku 1742, a dobrze zachowany. Niżej trochę wisi portret Czackiego. Obok krzeseł Ostrogskich stare działo zdjęte z wałów żytomierskich. Na dziale dwie kule, obok hełm i puklerz żelazny, prosty, bez ozdób.

Ciekawe są maryonetki-kukiełki. Między niemi postać Chrystusa, postacie pokutujących grzeszników.

Dział przyrodniczy posiada dość bogatą kolekcyę owadów. Dalej rozmaite gatunki torfów wołyńskich, nasiona zbóż i traw. Za szkłem pyszne okazy owoców z południowych powiatów Wołynia.

W dziale rolniczym pomieszczono dość ciekawe modele narzędzi rolniczych, budynków gospodarskich starego i nowego typu.

Obecnie Muzeum wobec wakacyj letnich jest zamknięte. W połowie sierpnia, równocześnie z rozpoczęciem roku szkolnego, Muzeum będzie otwarte dla publiczności.

**Dysenterya w Płocku.** Jak donoszą pisma warszawskie wybuchła w Płocku epidemia dysenteryi. Z każdym dniem przybywają nowi chorzy i znów zaszło kilka nowych przypadków śmiertelnych.

**Czem się Łódź żywi?** Pisma łódzkie podają w tym kierunku następującą informacyę: Lekarz cyrkułowy przy udziale przedstawicieli policyi badał mleko, oraz inne produkty wiejskie, dostarczane do Łodzi ze wsi miejscowych i sprzedawane na Wodnym Rynku. Badanie dało nadspodziewane wyniki, bo oto okazało się, że 98 proc. (!) dostarczanego mleka było fałszowane. Przeważnie było mleko pół na pół z wodą, a w niektórych przypadkach wody było jeszcze więcej. Około 2000 garncy mleka wylano do rynsztoków, a oprócz tego zniszczono mnóstwo śmietany, sera, owoców i t. d., jako niezdatnych do użytku wskutek fałszowania lub zepsucia.

# Ze świata.

**Konkurs śpiewacki.** W tych dniach rozpoczął się w Parmie konkurs, do którego stanęło 114 śpiewaków i śpiewaczek. Konkurs trwać będzie do dnia 28-go b. m., a przysłuchiwać się będą tym śpiewakom znawcy i amatorowie śpiewu z całego świata; pozjeżdżali się bowiem na ten konkurs dyrektorowie teatrów i teatrzyków nie tylko z Medyolanu, Neapolu, Rzymu, Florencyi, Berlina, Paryża, Brukseli, Frankfurtu, Budapesztu, lecz także z Londynu, Nowego Jorku, Chicago, Buenos Aires i z Rio de Janeiro.

**Czytelnia polska akademików rolników w Taborze** ogłasza, że akademię rolniczą w Taborze w roku 1913-14 ukończyli następujący pp.: Tadeusz Estreicher, Maryan Topczewski, Stanisław Dobrucki, Stefan Budzyński, Stanisław Szeligowski, Józef Zdzienicki, Stefan Maliszewski, Kazimierz Suski, Wiktor Hulanicki, Jan Ciborowski, Aleksander Dąmbrowski, Bronisław Garbowski i Antoni Gaepler.

Wszelkich informacyi, dotyczących akademii udziela do 1 sierpnia i po 1 października Czytelnia polska, a między 1 sierpnia a 1 października należy się zwracać o informacye do p. Seweryna Borkiewicza pod adresem: poczta Beresteczko, gub. Wołyńska, majątek Hołatyn.

**Nadanie stypendyum.** Namiestnik nadał opróżnione stypendyum z fundacyi przemyskiej imienia arcyksięcia Rudolfa w kwocie rocznych 370 koron, Edwardowi Kellerowi, uczniowi III klasy szkoły realnej w Jarosławiu.

Mianowania. Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Stanisława Satkego, dra Leona Mermona, Franciszka Kalafarskiego, Józefa Kassolika, Jana Maryana Gałuszkiewicza, Józefa Kuprowskiego, Adama Müllera, dra Teofila Zebrawskiego i Włodzimierza Bażana.

**Z krakowskiego obserwatoryum.** — Dnia 26 lipca termometr doszedł od + 12·6 do + 24·1 C.; — barometr opadł, po południu zaczął podnosić się.

Dnia 27 lipca o godzinie 7 rano stan barometru 784·6 mm., termometru + 12·4 C.; wiatr: zachodni.

**Opera i operetka lwowska w Krakowie.**

W poniedziałek: (wznowienie) „Robert dyabeł", opera w 5 aktach.
Wtorek: „Cnotliwa Zuzanna".
Środa: „Polska krew".
Czwartek: „Tosca".
Piątek: Po raz pierwszy „Wesoły małżonek".
Sobota: „Wesoły małżonek".
Niedziela: Po południu (ceny zniżone) „Faust"; wieczorem „Wielka księżna Gerolstein".
Poniedziałek: „Bal maskowy".
Wtorek: „Polska krew".
Środa: „Wesoły małżonek".
Czwartek: „Zuchwalec".
Piątek: „Cavaleria rusticana" i „Pajace".
Sobota: „Zuchwalec".

**Repertuar teatru ludowego w Parku krakowskim.**
W poniedziałek: „Syn z tamtego świata".

# Dział ekonomiczny.

* **W krajowej szkole mleczarskiej** w Rzeszowie rozpoczyna się dnia 1 września b. r. roczny kurs maślarsko-serowarski. Podania do 20 sierpnia. — Uczniom zwyczajnym udziela się nauki bezpłatnie. Opłata za całkowite utrzymanie wynosi 35 koron miesięcznie, jednakże uczniów niezamożnych Wydział kraj. może uwolnić w całości lub w części od opłaty. Prócz uczniów zwyczajnych mogą być przyjęci na kurs także uczniowie nadzwyczajni (hospitanci), lecz ci utrzymują się własnym kosztem i uiszczają opłatę za naukę w kwocie 24 koron miesięcznie.

* **Telefon.** Dnia 1 sierpnia zostanie oddaną do publicznego użytku centrala telefoniczna w Zabierzowie koło Niepołomic z ograniczoną służbą dzienną.

* **Przystanek kolejowy.** Dnia 15 lipca otwarto w obrębie dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie na szlaku Halicz-Podwysokie przystanek osobowy Świsteniki, położony między stacyami Podszumlańce i Lipica Dolna dla ruchu osobowego i pakunkowego. Bilety jazdy nabywa się w przystanku, a pakunki opłacać się będzie w stacyi odbiorczej.

* **Do kraj. szkoły tkackiej w Krośnie** już obecnie można zapisywać uczniów na kurs nauki, rozpoczynający się dnia 1 września. Warunki przyjęcia uczniów zwyczajnych są następujące: 1) Ukończenie z dobrym postępem przynajmniej szkoły ludowej lub odpowiednie temu wykształcenie w inny sposób nabyte. 2) Ukończony 14 rok życia i odpowiednie rozwinięcie fizyczne. Szkoła założona w r. 1889 i funduszem kraju utrzymywana, posiada 42 krosien (warsztatów) poprawnych i wszelkie potrzebne przybory i narzędzia. Szkoła ma na celu przy pomocy nauki teoretycznej i praktycznej kształcić młodzież w zawodzie tkackim na przodowników (majstrów) i zawodowych tkaczy, jak również podawać młodzieży, która poświęci się zawodowi tkackiemu, wszystkie te wiadomości, jakie do należytego prowadzenia rzemiosła są potrzebne. Nauka jest bezpłatna, nadto uczniowie otrzymują potrzebne przybory piśmienne, rysunkowe i książki, a za prace praktyczne, wykonane w salach roboczych, pieniężne nagrody. Nauka trwa 2, względnie 3 lata. Uczniowie ubodzy a pilni, uzyskać mogą zasiłki z funduszów kraju na koszta utrzymania.

# Ruch pocztowy między Austro-Węgrami a Serbią.

Ministerstwo spraw wewnętrznych i sprawiedliwości w porozumieniu z ministerstwami skarbu i handlu wydało na mocy rozporządzenia całego gabinetu z dnia 25 b. m. rozporządzenie, odnoszące się do pism, pojawiających się w Serbii. Rozporządzenie to zabrania sprowadzania, rozszerzania i tłómaczenia pism peryodycznych, wychodzących w Serbii. Poczcie nie wolno przyjmować prenumeraty na te pisma. Inne pisma drukowane w Serbii ulegają rewizyi policyjnej. Pisma serbskie przychodzące do Galicyi wschodniej, bada policya lwowska, przychodzące do Galicyi zachodniej policya krakowska.

Ministerstwa handlu i spraw wewnętrznych wydały przepisy co do **posyłek pocztowych**, pochodzących z Serbii. Władze bezpieczeństwa mogą na poczcie przeglądać posyłki i konfiskować je bez podania powodów. Wszystkie zakłady pocztowe są obowiązane przekładać wszelkie posyłki pocztowe, co do których zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że mogłyby szkodzić interesom wojskowym, dyrekcyi poczt i telegrafów, która niezwłocznie ma zasięgnąć zarządzenia właściwej rządowej władzy bezpieczeństwa.

Listy wartościowe, oraz pakiety z deklarowaną wartością powyżej 100 K przechowywane będą aż do rozstrzygnięcia co do konfiskaty w urzędzie pocztowym, który je dopiero wtedy wyda rządowym władzom bezpieczeństwa, gdy ulegną konfiskacie.

# Sprawa wypowiedzenia wojny.

Opinia publiczna zajmuje się bardzo żywo pytaniem, czy Austrya może wyruszyć w pole przeciwko Serbii jedynie na podstawie odrzucenia noty terminowej przez rząd serbski, czy też musi formalnie wypowiedzieć wojnę. Otóż w sposobach rozpoczęcia kroków wojennych były zdania podzielone aż do roku 1907, to znaczy do drugiej konferencyi w Hadze. Jedni sądzili, że państwa po ostrym konflikcie i zerwaniu stosunków dyplomatycznych mogą natychmiast rozpocząć kroki wojenne, inni natomiast utrzymywali, że najpierw musi nastąpić formalne wypowiedzenie wojny. Może ono mieć dwojaką formę. I tak pewne państwo wypowiada wojnę osobnem pismem, podając w takim razie powody wojny, albo też wysyła ultimatum z klauzulą, która powiada, że odrzucenie go będzie zarazem wypowiedzeniem wojny.

Austro-Węgry w swojej nocie terminowej zażądały wprawdzie odpowiedzi w przeciągu 48 godzin, ale nie umieściły klauzuli, że odrzucenie noty, lub niewystarczająca odpowiedź będzie powodem wojny. Obecnie nastąpiło tylko zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Austryą a Serbią, a zerwanie stosunków dyplomatycznych zdarzało się nieraz i nie wywoływało wojny.

Niektórzy znawcy prawa międzynarodowego sądzą, że doniosłość obecnego konfliktu i terminowość noty austryackiej nadają zerwania stosunków dyplomatycznych cechę wypowiedzenia wojny. Inni sądzą natomiast, że Austrya mimo to trzymać się będzie zasady formalnego wypowiedzenia wojny. W takim razie o wojnie muszą być zawiadomione także państwa neutralne.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Berlin, 27 lipca.

„Lokal-Anzeiger" donosi z Wiednia:

Tutejsze koła polityczne sądzą, że Austro-Węgry **nie są obowiązane do formalnego wypowiedzenia wojny Serbom**, a to z tego powodu, że protokół ostatniej konferencyi w Hadze podpisał przedstawiciel Austryi, ale nie podpisał go przedstawiciel Serbii. W protokole owym, państwa, podpisane na nim, zobowiązały się **do wypowiedzenia wojny na 12 godzin przed rozpoczęciem kroków wojennych.**

# Pierwszy strzał. — Wojna rozpoczęła.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 27 lipca.

**Koło Temesz Kubin wojska serbskie, które znajdowały się na parowcach Dunajowych, ostrzeliwały z okrętów nasze wojska.**

**Z naszej strony odpowiedziano ogniem.**

**Wywiązała się dłuższa utarczka.**

Jak się z tego doniesienia okazuje, wojnę zainaugurowali Serbowie, dając pierwsze strzały do wojska austro-węgierskiego.

Miejscowość Temesz Kubin położona jest po stronie węgierskiej o parę kilometrów na północ od Dunaju naprzeciwko ujścia serbskiej rzeki Morawy do Dunaju. Temesz Kubin leży w dość znacznej odległości na wschód od Belgradu, a w znacznie mniejszej odległości na wschód od Semendrii.

## Z Belgradu.

**Londyn.** Biuro Reutera donosi z Belgradu:

**Ulice przepełnione są rezerwistami, którzy udają się do swoich pułków. Wszystkie serbskie koleje zajęło wojsko.**

## Telegram do panujących mocarstw trójprzymierza.

Wiedeń, 27 lipca.

Burmistrz miasta Wiednia, dr Weisskirchner, wysłał po wczorajszej manifestacyi następujący telegram hołdowniczy do Ischlu pod adresem dyrektora kancelaryi gabinetowej, Schiessla:

„Przed ratuszem wiedeńskim składają hołd Wiedeńczycy dla J. ces. Mości, ożywieni uczuciami swej znanej wierności i poświęcenia, prosząc w tej poważnej chwili Boga o ochronę i błogosławieństwo dla J. ces. Mości, dla ojczyzny i dla sławnej armii, której obecnie powierzony jest honor i wolność ojczyzny. Pełna entuzyazmu dla naszej sprawiedliwej sprawy ludność wiedeńska z entuzyazmem przyjmuje postanowienia cesarza i ślubuje poświęcić wszystko dla ukochanego monarchy i dla ojczyzny."

Burmistrz Weisskirchner wystosował także pismo do ambasadorów niemieckiego i włoskiego, z prośbą o przedłożenie wiadomości o tych manifestacyach wdzięczności panującym.

## Zarządzenie co do służby kolejowej.

**Wiedeń.** Ministerstwo kolejowe wydało rozporządzenie, na podstawie którego pobory tej kategoryi służby kolejowej, która w razie mobilizacyi, względnie powołania do pospolitego ruszenia, zostałaby wezwaną do czynnej służby wojskowej, zostają świeżo uregulowane w ten sposób, że korzystniejsze normy istniejące już dla służby kolejowej, będą zastosowane w całej rozciągłości także dla c. k. austryackich kolei państwowych.

## Nowy rozkład jazdy na kolejach węgierskich.

**Budapeszt.** Królewskie węgierskie koleje państwowe ogłaszają rozkład jazdy, który wchodzi w życie dnia 29 b. m. o godzinie 12 w nocy. Dla publiczności kursować będzie jeden, względnie dwa pociągi dziennie na ważniejszych liniach. Rozkład jazdy wchodzi w życie na liniach kolejowych, prowadzących do miejscowości: Arad, Baja, Zagrzeb, Zemuń, Marcheg, Temeszwar, Osiek, Sziszek, Brod, Versec, Nowy Sad, Zakany, Wielki Waraździn i Sabatka, a dalej na kolejach Bogumin-Barka i Bogumin-Sziszek. Na wspomnianych liniach będzie można posługiwać się pociągami pocztowymi, tylko na podstawie legitymacyi, wydanej przez władze administracyjne, względnie przez wyższą komendę wojskową. W kierunku do Wiednia kursować będą dwa pociągi pocztowe tam i z powrotem, na innych głównych liniach pociąg pocztowy tam i z powrotem.

## Powrót panujących.

**Berlin.** „Berliner Tageblatt" donosi w nadzwyczajnem wydaniu, że cesarz Wilhelm przesiadł się z jachtu „Hohenzollern" na pokład okrętu wojennego „Rostock", aby przyspieszyć powrót do Berlina.

**Drezno.** Król saski przerwał pobyt letni w Sand i powraca jutro do Drezna.

**Monachium.** Rada ministeryalna uchwaliła jednogłośnie doradzić królowi, aby zaniechał na razie zamierzonego wyjazdu do Franken, z powodu niewyjaśnionej sytuacyi. Król zdecydował się z powodu tego odwołać podróż.

## Organizacya lekarska.

**Praga.** Pierwszy wiceburmistrz ogłasza w gazetach wezwanie do lekarzy czeskich, aby przybyli na zgromadzenie, na którem powzięte mają być uchwały co do organizacyi lekarskiej akcyi ratunkowej.

**Praga.** Niemiecka czytelnia akademicka uchwaliła urządzić składkę na rzecz Czerwonego Krzyża i wystosowała do ludności niemieckiej wezwanie do składek.

## Demonstracya antirosyjska.

**Berlin.** Biuro Wolfa donosi: Podczas manifestacyi ostatniej nocy odezwało się kilka nietaktownych okrzyków przed ambasadą rosyjską. Policya wkroczyła natychmiast. Jednego manifestanta **aresztowano.** Poczyniono zarządzenia celem zapobieżenia tego rodzaju zajściom.

## Manifestacye.

**Wiedeń.** W Volksgartenie przyszło wczoraj do manifestacyi na rzecz Włoch. Muzyka wojskowa zagrała hymn włoski. Licznie zebrana publiczność powstała z miejsc i wznosiła okrzyki na cześć Włoch.

**Budapeszt.** Wczoraj przyszło ponownie do manifestacyi przed konsulatem niemieckim.

**Paryż.** Na Place de la Concorde wznosiło wczoraj kilka grup publiczności okrzyki na cześć armii, oraz na cześć Francyi i Rosyi. Odśpiewano Marsyliankę. Policya rozprószyła manifestantów. Nie przyszło do żadnego wypadku.

**Paryż.** Wczoraj panował szczególnie żywy ruch na Bulwarach. Na terasach kawiarń zebrało się bardzo wiele publiczności, która omawiała żywo przesilenie. Przed przezroczami, urządzonemi przez redakcye gazet, na których wyświetlano wiadomości, zebrało się bardzo wielu ciekawych. Policya starała się tłumy skłonić do rozejścia się. Poczyniła też wszystkie zarządzenia, aby przeszkodzić manifestacyom przed ambasadami.

## Stan ochrony w Petersburgu.

**Petersburg.** Nad miastem zawieszono stan nadzwyczajnej ochrony. Naczelnik miasta wydał obwieszczenie, wyliczające zbrodnie podpadające pod kompetencyę sądów wojskowych, oraz przestępstwa, które mają być karane w drodze administracyjnej.

# Książę albański wyjechał z Durazzo.

(Tel. Biura koresp.)

Rzym, 27 lipca.

Agencya Stef. donosi z **Walony:** Przybyli tu książę albański z małżonką.

# Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

**z dnia 27 lipca.**

**Wiedeń.** Naczelny ochmistrz dworu Montenuovo wyjechał do Ischlu.

**Z wyników śledztwa.**

**Wiedeń.** Ponieważ prasa francuska ciągle twierdzi, że ze strony serbskiej przestrzeżono na miejscu miarodajnem w Wiedniu o zamachu w Sarajewie, widzi się „Fremdenblatt" spowodowany powtórzyć zaprzeczenie, ogłoszone już dnia 2 lipca. Wobec powtarzających się, mimo zaprzeczeń, wiadomości, że konsulat austro-węgierski objął w Belgradzie gwarancyę za Cabrinowica, ogłasza „Fremdenblatt" wymianę listów między prefektem miejskim w Belgradzie a konsulem austro-węgierskim, z której wynika, że konsulat austro-węgierski niczego więcej nie doniósł prefektowi jak tylko to, że data urodzenia Cabrinowicza jest prawdziwą oraz, że nie był on dotychczas karany.

**Niemiecki port prywatny w Holandyi.**

**Londyn.** Wiadomość o budowaniu niemieckiego portu prywatnego w pobliżu Rotterdamu, zaniepokoiła prasę angielską. „Daily Mail" zastosowuje do tego wypadku wyrażenie Napoleona, że jest to przyłożenie lufy pistoletu do głowy Anglii. Anglia musi poświęcić jak najbaczniejszą uwagę temu portowi. Dziennik wyraża ubolewanie, że rząd holenderski dopuścił do tego zakupna.

**Strajk w Baku.**

**Baku.** Generał Dżunkowski wzywa robotników, aby powrócili do pracy i grozi równocześnie ostremi karami na wypadek wykroczeń.

**Walka przed bramami Meksyku.**

**Londyn.** Onegdaj rozpoczęła się koło San Jeronimo nowa zacięta walka z powstańcami, którymi dowodzi Pachercho. Wojska rządowe ustępują. Wskutek tego zagrożone są przedmieścia Meksyku Tealpan i Hochimileo. Jeżeli powstańcy obsadzą Pedegral, będą mogli odciąć wojskom rządowym wszystkie linie odwrotu do stolicy. Zdaje się, że powstańcy otrzymali posiłki.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca.
**Michał Konopiński.**

# Nadesłane.

**(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)**

**Po kuracyi.** Po odbyciu kuracyi w Karlsbadzie lub Maryenbadzie okazała się Saxlehnera woda gorzka Hunyady János bardzo dobrym lekiem dla stałego utrzymania zdrowia. Znakomity lekarz kuracyjny w Maryenbadzie uznał wyraźnie specyalną wartość wody gorzkiej „Hunyady János", jako środka uzupełniającego, względnie ukończającego kuracyę kąpielową. „Ta najstarsza woda gorzka" — czytamy dosłownie w naukowych rozprawach wyżej wspomnianego lekarza — „jest wprost idealnym środkiem pomocniczym w wypadkach chronicznej obstypacyi, bez którego po skutecznych kuracyach maryenbadzkich nie można się wprost obejść". Wedle spostrzeżeń tego uczonego wystarczyło zupełnie zażywanie dwa razy w tygodniu, lub cztery razy w miesiącu wody gorzkiej „Hunyady János" po skutecznej kuracyi w Maryenbadzie, by dobry skutek kuracyi ustalić. 4851

**Dentysta M. FISCHER**
powrócił — przyjmuje od godz. 8—12 — 2—6.
Andrzeja Potockiego 2.

We wszystkich sprawach ubezpieczeniowych udziela fachowej porady zaprzysiężony znawca sądowy Juliusz Sperling, Kraków, Szew-

**MALINOWSKIEGO**
**WARSZAWSKIE**
**MYDŁO ALKALICZNE**
**LECZNICZE** 3773 85 0
JEDYNE NA PORĘ LETNIĄ DLA OSÓB Z TŁUSTĄ CERĄ, SKŁONNĄ DO WĄGRÓW.
**Do nabycia wszędzie w cenie 60 hal.**

**PEBECO**
**PASTA DO ZĘBÓW**
czyści niezawodnie usta i zęby
Wielka tuba K 1.50 / mała tuba K 1.—

**AUTOMOBILEM DO SZCZAWNICY.**
Od dnia 21 lipca b. r. kursować będą od każdego pociągu w Starym Sączu do Szczawnicy dwa autobusy (Daimlery). Zgłoszenia przyjmuje Spółka automobilowa w Szczawnicy. 5762 3 12

**Rezultaty**
dodatnie osiągnąć można pielęgnując zęby, włosy tudzież skórę twarzy i ciała preparatami hygienicznymi, uznanymi przez pierwszorzędne powagi lekarskie za najlepsze z istniejących.
Takimi niezawodnie są: Prof. Dra Cybulskiego woda, pasta i proszek do zębów z marką „TLENOL".
Dra LUSTRA puder toaletowy, puder przeciw opaleniźnie i desinfekcyjny szampon do pielęgnowania włosów.
Mydło „BIAŁE LILJE TLEN" do pielęgnowania twarzy, rąk i skóry ciała, zastósowan do każdej cery, ponieważ nie jest przetłuszczone ani alkaliczne. 4729.

**Dr Ignacy Better**
ordynuje, jak lat ubiegłych, w Krynicy, Willa „Trzech Róż". 3954 11 12

Dla słomianych wdowców ABONAMENT obiadów poleca pierwszorzędna kuchnia RESTAURACYI HOTELU POLLERA, vis-à-vis teatru miejskiego w Krakowie.

# Wiadomości handlowe.

**Wiedeń.** 25 lipca. (Giełda poranna).
Marki 118·10. Renta majowa 78·80. Renta koronowa węgierska 76·50. Akcye austr. zakł. kred. 563·—. Akcye węg. zakładu kredyt. 721·—. Akcye Anglobanku —.—. Akcye Unionbanku 535·—. Akcye Bankvereinu —.—. Akcye Laenderbanku 451·—. Akcye kolei państwowych 619·—. Lombardy 71·—. Akcye fabryki broni —.—. Akcye tytoniowe 340·—. Alpiny 691·—. Rima-Muranyi 250·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2003. Losy tureckie 201·—. Ruble 252·—. Skoda 585·—. 4½ proc. Listy zastawne Banku galic. dla handlu i przem. —.—.
Usposobienie: spokojne, później lepsze.

# Przewodnik krakowski.

Zamek na Wawelu zwiedzać można codziennie za opłatą 1 K; w niedzielę i święta wstęp wolny od 9—1.
Skarbiec katedralny i groby królewskie od 10—1, w niedzielę i święta od 12—1. Wstęp do skarbca 50 hal., do grobów 40 hal.; dzieci 20 hal.
Muzeum Narodowe (Sukiennice) od 10—4; wstęp 1 K (w poniedziałki 2 K), w niedziele i święta 20 hal.
Muzeum Czapskich (ul. Wolska) od 10—4. Wstęp 50 hal.
Muzeum Matejki (Floryańska 41) od 10—4. Wstęp 60 halerzy.
Muzeum Czartoryskich we wtorki i piątki (z wyjątkiem świąt) od 9—1. Wstęp wolny.
Wystawy obrazów: Pałac sztuki (plac Szczepański), Związek artystów (Pałac Spiski), Pawilon po wystawie architektury.

Tylko dla tych palaczy papierosów, którzy przez wzgląd na zdrowie chętnie codziennie parę halerzy więcej wydadzą!
**MODIANO CLUB SPECIALITE — NAJDROŻSZE, ALE NAJLEPSZE!**
Z polecenia lekarzy zarówno tutki, jak i bibułki są niezadrukowane, ale wyroby te zaopatrzone są w znak wodny z nazwiskiem wytwórcy

## Kandydat adwokacki

poszukuje posady lub zastępstwa w miejscu lub na prowincyi Roman Mieczysław poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 5948 1 3

## Buchalter i korespondent

polsko-niemiecki poszukuje zajęcia na pół dnia. Bilansista poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 5952 1 2

## Prawnik

z dwoma egzam. rząd., poszukuje posady jako dependent w notaryacie. Łaskawe zgłoszenia wraz z podaniem warunków w Adm. „N. Reformy pod „Prawnik“. 595071 3

## Książkowy-korespondent

z długoletnią praktyką, obecnie od 6 lat w Anglii, władający biegle kilku językami, posiadający wszechstronne wykształcenie. **poszukuje stałej posady** w większem przedsiębiorstwie krajowem. Zgłoszenia pod **5953** przyjmuje Admin. „N. Reformy“ 5953

## Przestrzegam

że za żonę moją Janinę żadnych długów płacić nie będę.

**Zygmunt Wodecki** urzędnik kolejowy. 5958 1 2

**2 kopalnie nafty** w Borysławiu do sprzedania. Załatwiam wszelkie interesa naftowe. — Sprzedaż i kupno udziałów i procentów **„Nafta-Rekord“** poste restante **Borysław.** 5959 1 5

## Tanio do sprzedania

wielka kuchnia gazowa, zupełnie nowa. Bliższa wiadomość w hotelu Francuskim. 5946 1 3

## Duży pokój

frontowy, na parterze, z osobnem wejściem, do wynajęcia od 1 sierpnia 1914. Wiadomość przy ul. Karmelickiej l. 25, parter, II drzwi na lewo, od godz. 4—5 pop. 5688

## Iwonicz

**pensyonat Zofijówka.**

Najpiękniejsze położenie. kuchnia dobra i obfita. Prospekty odwrotnie. 5554 7 15

Wszelkie próby nie zawiodły! Śmiało też można powiedzieć, że pierwsze miejsce w nowoczesnej kosmetyce 4511 wyrobił sobie 15 30

## SZUM

jako niezawodny środek przeciwko łupieżom i wypadaniu włosów. Dowodem tego stale zwiększające się wzięcie i liczne uznania. Wszędzie do nabycia w pakietach po 25 hal.

## Sławne morele

**zaleszczyckie**

kosz 5-kg. doborowych I sorta K 4
kosz 5-kg. kompotow. II sorta K 3

wysyła

**Owocarnia Krajowa**
**Piotr Bereźnicki**
**Lwów, ulica Pańska 11.**

Wysyła wszelkie owoce i jarzynę po najtańszych cenach dziennych. 5555 10 10

## Okazya!

Garnitur męski, antyk, gdański: biurko, biblioteka, kanapa, 2 krzesła i zegar — 2 szafeczki małe, szafa mahon. na bibliot. — fotel biurowy, garnitur salon., antyk mahon., biurko empire, antyk — lichtarze, dywany perskie, obrazy Dobrowolskiego, Sozańskiego, Tomkiewicza, llicza i t. p. — Kolegium Pijarów, ul Pijarska 2, I p., 16 drzwi. — Od 11—1 i od 4—6. 5557 7 8

## Piegi i wyrzuty skórne

usuwa zupełnie i nieszkodliwie, od szeregu lat znany i zawsze z pewnym skutkiem używany krem **„Benignina“**, wyrobu Drogueryi w Kołomyi. Słoik 80 hal. — Do nabycia w aptekach i drogueryach. Żadna próba nie zawodzi. 4059 31 36

## Pokój

jeden lub dwa, dla przejezdnych lub na stałe. Ul. Długa l. 9. Cholewiczowa. 5226 14 0

## Mądry Polak po szkodzie?

**Pamiętajmy:**

że przed udzieleniem kredytu, żyrowaniem weksla, przed powierzeniem kaucyi, przed oddaniem dzierżawy, kierownictwa lub zastępstwa, przed zawarciem jakiejkolwiek ważniejszej transakcyi winniśmy się zwracać z zapytaniem do Pierwszego galicyjskiego biura informacyjnego **Hieronim Weiss i Ska, Kraków, Groble 8,** istniejącego od 1887 roku. 5281 26 30

## Masło

**deserowe i kuchenne najlepszej jakości**

jest wyłącznie do nabycia

**Wojciech Olszowski**
**Kraków, Mały Rynek**

4353 10 0

## Zdolny buchalter i korespondent

z praktyką biurową, biegły w stenografii niemieckiej i piśmie na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady w Krakowie lub na prowincyi (wolny od służby wojskowej). Zgłoszenia pod **S. K. 101** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 5947 1 3

## Technika budowianego

poszukuje biuro inż. architekta Loewenkrona, Rynek 7. 5951 1 3

Przedsiębiorstwo budowy mostu na Sole w Oświęcimiu, przyjmie zaraz rutynowanego **pisarza budowlanego.** — Własnoręcznie pisane oferty z podaniem warunków i świadectwami odbytej praktyki należy wnosić do 1 sierpnia b. r. na ręce powyższego przedsiębiorstwa. 5954 1 2

## Dozorca

względnie stróż pałacowy, energiczny, zaufania godny i uczciwy, z długoletniemi świadectwami, potrzebny zaraz. Wysłużony żandarm ma pierwszeństwo. Zgłoszenia listowne z odpisami świadectw przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod **Argus.** Nieuwzględnione podania zostaną bez odpowiedzi. 5956 1 2

## Willa

parterowa, z komfortem i dużym ogrodem, na przedmieściu Krakowa zaraz tanio do sprzedania lub do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod **„Dobry interes“.** 5955 1 2

Wszelkie
**ognie sztuczne**
wyrabia 5841 3 14
**Fabryka M. Mądrzykowskiego** w Przegorzałach, p. Zwierzyniec.

## Dla przejezdnych

pokoje z utrzymaniem. Kraków, św. Marka 23, I p. 5759 3 3

**Morele** brzoskwinie, wybierane, wspaniałe okazy 5 kg. 2·50 K. najlepsze jabłka, soczyste gruszki śliwki renklody za 2 K wysyła **J. Müller,** właściciel winnic, Kiskunhalas, Węgry. 5806 7 10

## Pożyczki pieniężne!

także bez poręczenia, bez wstępnych kosztów, otrzymają osoby każdego stanu, także panie, na spłaty miesięczne po 4 K, jakoteż pożyczki hipoteczne, uskutecznia szybko, rzetelnie i tanio. Zygmunt Schllinger, biuro bankowe i eskontowe. Preszburg, Kossuth Lajosplatz 29. Marka na odpowiedź. 5684 7 7

## Akademik

udziela lekcyj, przygotowuje do egzaminów wstępnych i poprawczych z wszystkich klas gimnaz., pod przystępnemi warunkami. Przyjmie również guwernerkę. **S. T.**, Kraków, ulica Topolowa 10, u p. Piotrowicz. 5590 5 0

## Inteligentna wdowa

z doskonałą konwersacyą niemiecką i francuską, poszukuje posady jako nauczycielka, wychowawczyni lub towarzyszka. Przyjmie również zarząd domu lub pensyonatu. **K. P. 28** poste rest. **Kraków.** 5323 7 0

## Po najwyższych cenach

kupuje używane **ubrania** męskie i damskie, **M. Schwarc,** Kraków, ul. Józefa 1. Kartka wystarczy. 4541 20 20

## Kto

chce mieć białe i zdrowe zęby, będzie używać tylko

**„Krem perłowy“**
**Jana Ihnatowicza**

**Tuba Kremu perłowego 50 halerzy.** 3490 14 0

Objaśniające broszury o chorobach **gruczołu krokowego,** kamienia moczowego i zwężeń (stryktur) wysyła zadarmo sanatoryum Dra Jaklina w Pilźnie (Czechy). 3124 14 0

# Ważne dla kształcących dzieci!

We wrześniu 1914 roku otwiera

## Dr Henryk hr. Krasiński

**w Mszanie Dolnej obok Rabki**

**kurs przygotowawczy — oraz I, II, III i IV klasę zreformowanego gimnazyum realnego.** 5671 3 5

Prospekty szczegółowe wysyła Zarząd gimnazyum realnego w Mszanie Dolnej.

## Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca najnowsze wydania

| | K |
|---|---|
| *Anczyc W.* **Dzieje Polski w 24 obrazkach.** Wyd. nowe. Karton | 1·30 |
| *Hamon.* **Rozmyślania na wszystkie dni roku.** 2 tomy. Wydanie nowe przejrzane i dopełnione | 7·80 |
| *Jankowski Cz.* **„Chłopi“ Reymonta i krytyka niemiecka** | —·80 |
| *Konczyński T.* **Bunt.** Powieść współczesna | 4·20 |
| *Marcinowska J.* **Vox clamantis.** Powieść | 4·— |
| *Orsyd.* **Własną drogą.** Powieść współczesna | 4·60 |
| *Prus B.* **Dziwni ludzie.** Nowele | 4·— |
| *Reymont Wł.* **Chłopi.** Powieść współczesna. 4 tomy. Tom I Jesień. II Zima. III Wiosna. IV Lato — po | 4·— |
| *Shakespeare W.* **Dzieła dramatyczne,** 12 tomów | 26·— |
| w oprawie | 34·— |
| Tom pojedynczy po | 2·60 |
| Tom podwójny w oprawie po | 6·— |
| toż na lepszym papierze 12 tomów | 36·— |
| w oprawie płóciennej | 52·— |
| w półskórek . — | 64·— |
| Tom pojedynczy | 3·20 |
| w oprawie | 4·20 |
| *Szalay S.* **Jak fotografować?** Wyd. IV | 1·30 |
| *Zaborowski St.* **W sercu kniei.** Obrazy myśliwskie | 4·— |
| *Zapolska G.* **O czem się nawet myśleć nie chce.** Powieść | 5·20 |
| Żeromski S. **Ludzie bezdomni.** 2 t. Wyd. VI. | 5·20 |

**Do nabycia we wszystkich księgarniach.** 5921

Szkoła gospodarstwa wiejskiego i domowego poszukuje ukwalifikowanej nauczycielki do obory i mleczarni. Płaca dobra, wikt, mieszkanie, opał, światło. Zgłoszenia: Lwów, fach pocztowy 86. 5961

## Realność

w Bronowicach Małych Nr 78, składająca się ze starego domu drewnianego, stodoły, drewutni, ogrodu owocowego i kawałka gruntu w obszarze około 1000 sążni przy głównym gościńcu, wewnątrz wsi położona, nie obdłużona, do sprzedania. Wiadomość na miejscu u właściciela pod N. 78. 5943

## Korzystna, pewna lokacya.

Kor. 2500 na kaucyę zupełnie zabezp. z wys. oprocentowaniem. — Także w charakterze spólnika, lecz z wyższą kwotą na kapitał obrotowy bez ryzyka. Łask. zgłosz. pod **„Kaucya“** skrytka poczt 85, **Kraków.** 5900 3 3

## Poszukuję koniecznie

jakiegokolwiek zajęcia, gdyż od roku znaleść nie mogę. — Mam skończony uniwersytet i chlubne referencye. Łaskawe zgłoszenia pod **„Zajęcie 123“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 5893 2 0

## Poszukuję pensyonatu

od połowy sierpnia, ewentualnie na czas dłuższy, dla małżeństwa z trojgiem dzieci od 3—7 lat, boną i nianią.

Potrzebne 4 łączne, duże, widne pokoje; bardzo zdrowa kuchnia; nowoczesne urządzenia; także ogródek przy domu.

Szczegółowe oferty z podaniem ceny pod **L. M.** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy“. 5899 2 2

## Pożyczki

20 lub 30 tysięcy na I-szą hipotekę kamienicy w Krakowie szukam. „Rakuski“ poste restante Kraków. 5869 5 5

## Dla Pań z inteligencyi

bardzo korzystny interes jest zaraz do nabycia. Potrzebny kapitał około 20.000 K, z których 15.000 służą jako kaucya. Bliższych informacyj udziela Biuro dzienników, Plac Maryacki l. 9. 5871 3 3

## Apteka

w zachodniej Galicyi jest wraz z domem do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje **„Apteka w Łapanowie“.** 5887 3 3

## Krawieczyznę

damską i bieliznę nową, oraz reperacye starej, przyjmuje i wykonuje niedrogo **Wiktorya Podbielska, Kraków, Sławkowska 6, III p.** 5483 4 0

## Kaleka

starzec, niewidomy, znajdujący się w nieszczęśliwem położeniu, bez środków do życia, prosi o jakąkolwiek pomoc materyalną. — Łaskawe datki przyjmuje Administracya „N. Reformy“ dla **J. M.** 2720 13 0

## Do wynajęcia lokal fabryczny

o powierzchni około 1000 metrów, z kotłem parowym, z 2-ma maszynami parowemi i transmisyami, centralnie ogrzewany. elektrycznie oświetlany. Lokal ten nadaje się na pralnię, masarnię, piekarnię, fabrykę wódek lub rafineryę spirytusu, a po małej przeróbce może służyć na większy zakład naukowy lub leczniczy (sanatoryum). Oglądać go można między g. 8 rano a 9 wieczór na placu Lasoty 5 w Podgórzu, na Krzemionkach. 5913 2 2

E. 231/14 / 8. 5903

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Romusa w Kozach, zastąpionego przez adw. Dra Grossa w Białej, odbędzie się **dnia 19 września 1914** o godz. 11 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 8, w Kętach, licytacya realności lwh. 535 ks. gr. gm. kat. Kobiernice objętej, własność Melchiora Demby stanowiącej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 10 drzewek.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 777 K, wyraźnie siedmset siedmdziesiąt siedm koron. Najmniejsza cena wynosi 388 K 50 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta: wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, przejrzeć można podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4.

**C. k. Sąd powiatowy w Kętach, Oddział III.**

Dnia 13 lipca 1914.

## Uroda więcej znaczy niż bogactwo!

Piękną cerę można mieć przy użyciu **Kremu Venus** usuwającego **PIEGI,** plamy, opaleniznę i liszaje, oraz **Pudru Venus** dla pań, nieszkodliwego, subtelnie i delikatnie przylegającego do twarzy. Poleca laboratoryum **St. Górskiego w Warszawie.** Główny skład w Drogueryi Magistrów farmacyi J. HANAKA i Sp., Kraków, Szewska 5.

Krem Venus à słoik 1 K 50 h i 2 K 50 h. Puder Venus à pudełeczko 40 h 80 h K 1·50 i 2 K 20 h. 5471 4 10



**Największy wybór wózków dziecięcych** w różnych gatunkach, poleca po najtańszych cenach. Jedyny skład wózków dziecięcych własnego wyrobu. 5601 3 0

**J. Botwin, Kraków, Floryańska 24.**

Cenniki na żądanie.

E. 1074/13 / 9 5907

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Brzuchańskiego Franciszka w Porąbce odbędzie się dnia 26 września 1914 o godz. 11 przed poł. w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 5, w Kętach, licytacya połowy realności lwh. 660 ks. gr. gm. kat. Porąbka objętej, Ewy Słapowej własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewek owocowych i opałowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 212 K 19 h wyraźnie: dwieście dwanaście koron 10 h, przynależności zaś na 5 K wyraźnie pięć koron.

Najniższa cena wynosi 144 K 78 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem potwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby nie dopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

**C. k. Sąd powiatowy w Kętach, Oddział III**

dnia 13 lipca 1914.

**Właśnie wyszedł i jest wszędzie** 5957 1 3

— do nabycia —

## STATUT KRAJOWY i ORDYNACYA

**wyborcza sejmowa**

**z wykazem klas wyborczych** według reformy dokonanej ustawą z d. 8 lipca 1914, Nr 65 Dz. u. k., oraz **z Ustawą o ochronie wolności wyborów** z dnia 26 stycznia 1907 roku.

**Opracował Dr EUG. WACYK.**

Cena egzemplarza K 1·20, z przesyłką K 1·30 (polec. K 1·55).

Do nabycia w każdej księgarni lub **wprost z księgarni nakładowej Wilhelma Zukerkandla w Złoczowie.**

**Rolnicze** maszyny, nasiona, nawozy, wapno, węgiel etc. - - - - -

5560 9 15 ofiaruje najtaniej

**„PŁUG“** DOM KOMISOWO-ROLNICZY **Stef. Konopki w Krakowie. Tel. 1055.**

# Ważne.

Reflektanci, mający zamiar objąć w przedsiębiorstwo budowę hotelu na rogu Rynku i ulicy św. Jana, zechcą się zgłosić celem przejrzenia planów i warunków budowy do kancelaryi adwokata Dra Cšesnaka, ul. Zielona l. 4, I p., pomiędzy godz. 3 a 5 po południu. **Ostateczny termin złożenia ofert jest 31 lipca 1914 do godz. 12 w południe.** Rozstrzygnięcie nastąpi w dniu następnym do godziny 6 wieczór. 5960 1 3

NAJWIĘKSZY FABRYCZNY SKŁAD

## KUFRÓW, WALIZ, TORB

NECESERÓW, MODNYCH TOREBEK DAMSKICH.
WIELKI WYBÓR PARASOLI i PARASOLEK.
PLEDY angielskie damskie i podróżne.
PŁASZCZE GUMOWE męskie i damskie.
3657 13 0 POŃCZOCHY, KRAWATY, CHUSTECZKI.

**ANASTAZY FRONCZ, KRAKÓW Floryańska 17.**

## Trzy kasy ogniotrwałe

maszyna do powielania, przyrządy do czyszcz. dywanów — jadalnia i dwa biurka do sprzedaży po cenach wywołania. 5840 3 3

**Hala Licytacyjna - - - Pałac Spiski.**

## MARMURY i GRANITY

wszelkiego rodzaju wykonuje solidnie i tanio

PIERWSZA KRAK. ELEKTRO-MOTOROWA FABRYKA WYROBÓW MARMUROWYCH

**STERNBERG i FRUCHT**

**Kraków, Dajwór 14. - - - - - - - - - Telefon 2180.**

5559 8 10

E. 631/13 / 8 5904

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Artura Blocha, kupca w Jägerndorfie, odbędzie się dnia 19 września 1914 o godz. 10 przed poł. w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 8, w Kętach, licytacya połowy realności 1882 lwh. ks. gr. gm. kat. Kęty objętej, Karola Kotlarczyka własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni. Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1126 K 05 h, wyraźnie tysiąc sto dwadzieścia sześć koron pięć halerzy, przynależności zaś na 25 K, wyraźnie: dwadzieścia pięć koron. Najniższa cena wynosi 575 K 53 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

**C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.**

Kęty, dnia 13 lipca 1914.

## „Historya Malarstwa Polskiego“

bogato ilustrowana tablicami wielobarwnemi i heliograwurami — praca zbiorowa **Dra Władysława Podlachy, Dra Zygmunta Batowskiego i Dra Władysława Tatarkiewicza,** wychodzi w zeszytach miesięcznych. — Dotąd wyszło zeszytów trzy.

**Do nabycia we wszystkich księgarniach** i w biurze wydawnictwa we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 35.

5098 4 4

## Walka z gruźlicą!

Stowarzyszenie galicyjskich drukarzy we Lwowie wydało seryę, składającą się z 10 sztuk, pięknie kolorowanych huculskich kart widokowych pendzla znanego artysty-malarza I. Trusza: (Wodospad Prutu, Chłopiec huculski, Kapliwiec, Dziecko huculskie, Widok z Dilka, Kamień Dobosza, Huculi trębici, Widok z Jamny) i D. Olańskiego (Dom zdrowia drukarzy w Mikuliczynie, Cerkiew w Mikuliczynie).

**Cena jednej seryi tylko**

**1 korona!**

Przy odbiorze większej ilości odpowiedni rabat.

Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na sanatoryum piersiowo chorych drukarzy w Mikuliczynie.

Zamówienia i pieniądze uprasza się posyłać pod adresem sekretarza Stowarzyszenia: 5873 3 0

*P. Buniak, Lwów, ul. Skrzyńskiego 14, 210.*

(Galicya, Austrya).



Zakład artystyczny, kamieniarski i budowlany **Józefa Kuleszy** naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telef. 1358 5668 14 0

**Panna** nadzwyczaj zdolna, z lepszego domu, z ukończonym egzaminem z VI kl. gimn., poszukuje posady w aptece. Zgłoszenia pod **E. M.** poste rest. **Bochnia.** 5839 3 3

## Posadę biurową

przyjmie od 1 października **młody urzędnik,** wolny od wojska, z akademią handl. i roczną praktyką. Zgłoszenia pod „**S. J. 24**“ do Adm. „Nowej Reformy“. 5848 3

## Zakopane.

W murowanej willi Dra Wieselmanna, wspaniale urządzonej i położonej, mieszkania z kuchniami — lub pojedyncze pokoje do wynajęcia. 5740 10 10

## Lokal restauracyjny

z mieszkaniem, w Hotelu ...kowskim w Krakowie, do wydzierżawienia każdego czasu. Wiadomość w miejscu. 5788 4 4

## Do wynajęcia

od 1-go października b. r., ulica Szewska l. 27, róg plant: 5 pokoi, z tych 4 frontowe z widokiem na planty, przedpokój, kuchnia, łazienka, oświetl. elektr. kuchenka gazowa na II piętrze. Wiadomość: I piętro. Oglądać można od 3—5. 5815 3

## Wszelką bieliznę

wykonuje się tanio i starannie, Kraków, Stradom 8, I p. 3520 30 0

## Pielęgniarka

poleca się Sz. Publiczności. — Podejmuje się opieki nad chorymi po domach. Pielęgniarka ul. Czarnowiejska 23, II p. 4325 14 0

**Szwaczka** mieszkająca przy ul. Floryańskiej l. 9, II p. sporządza bieliznę damską, męską, dziecięcą, na zamówienie, z najwykwintniejszem wykończeniem. Także wyprawy ślubne i dziecięce. Specyalistka w stanikach według miary. 5929

**200 koron**

da nauczycielka z maturą i egzaminem kwalifikacyjnym, za wyrobienie jej posady nauczycielki w Krakowie lub Podgórzu, choćby w szkole prywatnej z prawem publiczności. Zgłoszenia pod **N. M.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 5689 4 4

## Najlepszy spirytus

**na nalewki ca. 96% siły**

poleca 5119 10 10

**Parowa Fabryka Wódek Polskich**
**Romana Marczyńskiego**
**Kraków, ul. Kościuszki l. 25**
Pałac,
**filia: Prądnik Czerwony**
Trakt Warszawski, Pocieszka, za rogatką.

**Kapelmistrz** Polak, lat 38, z kilkunastoletnią praktyką muzyki programowej i wodewilowej, absolwent kursu kapelmistrzowskiego szkoły wiedeńskiej. poszukuje od 1 października 1914 posady. — Przyjmie kierownictwo w teatrze muzyki antraktowej, a w razie potrzeby wodewilu i operetki. Reflektuje również na dostarczenie orkiestry salonowej do jednych z kawiarni lub kino w Krakowie, ewentualnie we Lwowie. Zgłoszenia pod **„Krakowianin“** poste restante **Krynica.** 5804 4 4

## Wyroby tkackie

z najlepszego przędziwa, jak najstaranniej wykonane, jako to: **Płótna białe zwykłej i prześcieradłowej szerokości, dymy, dreliszki, chusteczki do nosa,** ręczniki, ścierki, obrusy serwety — poleca 2884 10 10

**Tkalnia płócien**
**Michała Mięsowicza**
**w Korczynie obok Krosna.**